

MOWY DZIENNIK

Adres: Biuro i administracja: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
 Nr. 279. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689.
 Konto czekowe PKO w Krakowie 460.630.
Wszelkie korespondencje należy nadsyłać wprost do Administracji. Listy przesłane redakcji nie będą uwzględnione. Redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Redakcja przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru

25

groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 6'00 kwart. Zł. 18'00
 w Krakowie z odnośz. do domu " 6'20 " 18'60
 Na prowincji z przesyłką poczt. " 6'60 " 19'80
 Zagranicą z przesyłką pocztową " 10'00 " 30'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr.
 1-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75, wiersz milim. 1-szp. w tekście
 Zł. 1'—, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje
 Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

„Samowystarczalność” — czy europejska harmonia gospodarcza?

Kraków, 12 stycznia

Omawiając bilans gospodarki europejskiej w minionym roku 1928, stwierdziliśmy przed paru dniami, że pomimo pewnej poprawy w wielu krajach dotychczas jeszcze cierpi Europa do tkliwie wskutek wstrząsu wojennego. Istotnie z większych państw jedyna Francja, dzięki szczególnemu zbiegowi wypadków wysłała obronną ręką i szczyć się może, że nie dotknęła jej tak powszechna poza Europą plaga bezrobocia. Jeżeli w całej Europie kilka milionów ludzi nie może dla siebie i dla swej rodziny znaleźć możliwości zarobkowania, to widocznie nastąpiło jakiegoś trwałego zwłknięcie równowagi gospodarczej, a mianowicie stałe istnieje nadprodukcja. Nie jest to oczywiście nadprodukcja w znaczeniu bezwzględnym, bo jasną jest rzeczą, że dalecy jesteśmy — znacznie dalsi niż przed wojną — od tego idealnego stanu nasycenia, w którym wszystkie potrzeby byłoby zaspokojone i jeszcze zbywałyby masy towarów, dla których nie byłoby użycia. Wzrost przeciwnie, stopa zaspokojenia obecnie potrzeb ludności, czyli dobrobyt, jest niewątpliwie niższy, niż przed wojną a jeżeli hiperprodukcja jest rzeczywiście chroniczną chorobą wielu dziedzin wytwórczości europejskiej, to jedynie z tego powodu, że zdolność nabywczą ludności jest znacznie słabszą, niż nią była do roku 1914.

Tem tłumaczy się fakt, że walka konkurencyjna wszystkich państw na rynkach zagranicznych przybrała po wojnie niezwykle ostre formy, tem też tłumaczy się wzrost nacjonalizmu gospodarczego, polityka wysokich cel i t. d. Każde państwo próbuje bowiem na własną rękę tj. w granicach własnej suwerenności rozwiązać problem przywrócenia równowagi pomiędzy produkcją a konsumpcją, posuwając się w miarę swej struktury ekonomicznej mniej czy też więcej naprzód na drodze do samowystarczalności. Nie ulega wątpliwości, że ideał samowystarczalności jest nieziszczalną fantazją w dzisiejszych czasach ogromnie rozwiniętej współzależności gospodarczej wszystkich państw, i że ze stanowiska ekonomji nie jest to bynajmniej „ideał”, cierpi bowiem na tem rozwój sił wytwórczych świata. Przyznają to zresztą „zasadniczo” sami zwolennicy samowystarczalności, mają oni jednak za sobą poważny argument, że narazie niema innej drogi do wyboru.

Tem nie mniej jednak zdają sobie wszyscy kierownicy życia gospodarczego sprawę z tego, że przy ocenie równowagi gospodarczej Europy i zli widowanie milionowej armii bezrobotnych przeprowadzić się da jedynie w drodze międzynarodowego porozumienia wszystkich państw zainteresowanych tym problemem. Konieczność takiego właśnie międzynarodowego porozumienia wynika przedewszystkiem z faktu wymiany międzynarodowej towarów, której to wymianie stoją w wysokim stopniu na przeszkodzie polityka celna i dumpingowa rozmaitych państw. Dalszym faktem uzasadniającym tę konieczność jest znaczna dysproporcja pomiędzy poszczególnymi państwami pod względem obfitości kapitałów. Odcinanie się wzajemne poszczególnych państw prowadzi bowiem

do takich absurdów, że gdy n. p. we Francji kapitalista z trudem znajduje dla swych pieniędzy lokatę na 3 procent rocznie, to w innych krajach, np. wschodniej Europy, z trudem przychodzi znalezienie kredytu na 3 procent miesięcznie! Oczywiście jest rzeczą, że wyrównanie tych jaskrawych przedwieństw wyszłoby na dobre zarówno krajom pierwszym jak i drugim.

Logicznym wnioskiem, wynikającym z uznania konieczności międzynarodowego porozumienia, którego celem byłoby przywrócenie zburzonej równowagi między produkcją a konsumpcją w Europie, było potwierdzenie starań o realizację tego porozumienia Lidze Narodów, organowi par excellence powołanemu do czuwania nad wspólnymi interesami złączonych w niej państw. Istotnie też Liga Narodów problem ten podjęła, a wyrazem jej dobrej woli w tym kierunku było zwołanie w 1927 roku Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej w Genewie. Niestety mimo niezwykle mozolnego zbierania materiałów przygotowawczych do tej konferencji i pomimo uchwalenia długiego szeregu pięknych choć nazbyt ogólnikowych rezolucyj, praktyczne rezultaty tej konferencji były niemal żadne. Ot prosto, ulegając atmosferze serdeczności międzynarodowej, jaka panowała w Genewie oświadczyły wszystkie państwa gotowość zastosowania swej polityki do wymagań podyktowanych wspólnym interesem, co jednak zupełnie nie krepowało i nie kępuje tych państw w dalszym kontynuowaniu polityki oddalającej je coraz bardziej od celów zaleconych w owych rezolucjach.

Z ciekawym nowym projektem przywrócenia harmonii gospodarczej w Europie wystąpił w czasie obrad międzynarodowego kongresu pokojowego w Warszawie jeden z delegatów francuskich Delaisi Wskazał on na to, że na mapie Europy wykreślić można linię, oddzielającą od siebie dość dokładnie dwie części o zupełnie innej strukturze gospodarczej. Jeśli mianowicie pociągniemy linię taką na mapie od Sztokholmu przez Gdańsk, Katowice, Budapeszt, Florencję do Barcelony, to na zachód od tej linii znajdują się terytoria o charakterze przeważnie prze-

mysłowym, na wschód zaś — o charakterze rolniczym. W części przemysłowej Europy mieszka 220 milionów ludności i niemal tyleż bo 217 milionów mieszka w części rolniczej. Część przemysłowa eksportuje noczenie towary przemysłowe za 6 miliardów dolarów, jednak część rolnicza importuje tych towarów tylko za 2 miliardy dolarów. Nadwyżkę wynoszącą 4 miliardy musi zatem przemysłowa Europa wywozić, czy to do Ameryki, czy też do krajów Dalekiego Wschodu. Tam bowiem zdolność nabywczą ludności, nie dotkniętą przez wojnę, jest daleko wyższa i wynosi 20 dolarów na osobę, gdy ludność rolniczej części Europy pozwolić sobie może jedynie na nabywanie produktów przemysłowych tylko za 9 dolarów na mieszkańca. Wskazuje zatem Delaisi że gdyby przemysł zachodnio-europejski dostarczał rolniczej Europie maszyn i innych potrzebnych narzędzi na warunkach równie korzystnych, jak to obecnie czyni w stosunku do krajów poza europejskich, udzielając przytem odpowiednio długoterminowego kredytu, to w ciągu 10 lat produkcja rolnicza Europy mogłaby wzrosnąć w dwójnasób. Odpadłaby w ten sposób konieczność importowania zboża poza europejskiego, a zarazem wzrosłaby potężnie zdolność nabywczą ludności rolniczej, a tem samem znalazłby też przemysł zachodnio-europejski ogromnie pojemny rynek zbytu dla swych towarów. Problem nadprodukcji i bezrobocia zostałby w ten sposób rozwiązany własnymi siłami Europy i wyzwoliłbyśmy mogli się od grożącej hegemonii Ameryki.

Przykład międzynarodowej konferencji ekonomicznej w Genewie, jak i wielu jej poprzedniczek nie pozwala śmiać zbyt śmiało nadziei, co do szybkiej realizacji podobnych projektów, którym zresztą na przeszkodzie stał nie dostateczna konsolidacja polityczna, zwłaszcza wschodniej Europy. Nie ulega jednak wątpliwości, że niemożność rozwiązania na innej drodze gnębiącego Europę żywego jej problemu gospodarczego zniewolił niedys, może już w nie zbyt odległej przyszłości, do wkroczenia na tę jedyną drogę, prowadzącą do przywrócenia harmonii gospodarczej w Europie. Dr. B. S.

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad budżetem ministerstwa skarbu

Referent budżetu stwierdza wadliwość naszego systemu podatkowego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 1. W dniu dzisiejszym rozpoczęła po ferjach świątecznych swoje prace sejmowa komisja budżetowa. Wobec tego, że przewodniczący poseł Byrka jest chory, posiedzenie otworzył wiceprezes poseł Wyrzykowski. Na posiedzeniu komisji byli obecni minister Czechowicz i wiceminister Grodyński. Referent budżetu ministerstwa skarbu poseł Hołyński, omawiając

przyczyny ciasnoty pieniężnej

na rynku stwierdza, że nie wynika ona z kryzysu gospodarczego, lecz przeciwnie z szyb-

kiego tempa rozwoju życia gospodarczego. Mówca zwraca uwagę na konieczność posiadania funduszy na wytwarzanie towarów i twierdzi, że należałoby ich szukać w

wzmoczonej oszczędności ogólnej

która aczkolwiek wzrasta, lecz w cyfrach jest jeszcze niedostateczna. Przechodząc do kwestyj etatyzmu

oraz inwestycji państwowych, referent zaznacza, że nie należy zwalczać inwestycji czynionych przez państwo, lecz dążyć do zmodyfikowania przymusowej rekapitalizacji, państwo

nie musi czynić te inwestycje, które są nieodzowne i nie cierpiące zwłoki, zwłaszcza tam, gdzie nie przejawia się inicjatywa prywatna. Z kolei referent przechodzi do wpływów ministerstwa skarbu, zaznaczając, że państwo dąży do zlikwidowania portfeli swoich akcji, sprzedając je przedewszystkiem Bankowi Gospodarstwa Krajowego.

Przechodząc do

podatków,

mówca zaznacza, że nasz podatek obrotowy w dotychczasowej formie musi być zmieniony, obciąża on bowiem różne branże w sposób nie równomierny. Podatek gruntowy powinien być zwiększony w miarę wzrostu dochodów. Preliminarz przewiduje 60 milionów. Jest to suma realna. Podatek przemysłowy preliminowany jest na 250 milionów zł, a wpływy z niego przewidywane są wyższe. Podatek dochodowy preliminowany jest na 220 milj., a dał w ciągu 9 miesięcy 186 milj. zł. Mówca wnosi o podwyższenie tego podatku o 15 milionów. Co się tyczy

zaległości podatkowych

to referent oświadcza, że te maleją. Mówca wspomina o wadliwości naszego systemu podatkowego, chociaż w przeliczeniu na głowę ludności, podatki są niskie, to jednak na głowę płatnika są wysokie. Reforma systemu wysuwa się na pian pierwszy. Podatki pośrednie preliminowane są na 172 milj., za 9 miesięcy dały

już 131 milionów.

W porozumieniu z rządem referent proponuje podwyższenie dochodów z ceł z 335 milj. na 425 milj. Wpływy celne za 9 miesięcy dały już 323 milj. Następnie również w porozumieniu z rządem mówca proponuje powiększenie dochodów z opłat stemplowych i danin pokrewnych ze 180 milj. na 195 milj.

Z kolei przechodzi referent do omówienia wydatków ministerstwa skarbu.

zwracając uwagę, że przy uposażeniach urzędniczych przejawia się tendencja, którą zaobserwować można zresztą w całym budżecie. Daje się mianowicie zaobserwować zanik niższych stopni uposażeń a wzrastanie wyższych. Jest to objaw zrozumiały, wskutek bowiem niedostatecznych uposażeń musi się urzędników przenosić do wyższych stopni, by przynajmniej w ten sposób poprawić ich byt. Wskutek tego oczywiście zagadnienie uregulowania płac co raz bardziej się utrudnia.

Dalej referent omawia budżet nadzwyczajny i dochodzi do wniosku, że budżet min. skarbu może być podwyższony o 120.800.000 zł, z czego 90 milionów przypadłoby z podwyżki dochodu cel, a zwyczajka z dochodów ma być obrócona na pokrycie 15 proc. dodatku dla urzędników i funkcjonariuszy kolejowych, oraz na dodatek mieszkaniowy dla kolejarzy, co razem wynosi 115 milionów. Dalej omawia mówca działalność Banku Gospodarstwa Krajowego.

Mowę referenta budżetu przerywał często min. Czechowicz.

Na posiedzeniu popołudniowym referował dalej pos. Hołyński omawiając

monopole

Mówca stwierdza dochodowość monopolu solnego i zwraca uwagę na możliwość eksportu soli na Północ. Przy monopolu tytoniowym zwraca uwagę na niewłaściwość, że opłata skarbową od papierosów wynosi 50 procent ceny, opłata od tytoniu krajowego tylko 40 procent. Uważa, że należy skoncentrować wyrob papierosów w dwóch lub trzech fabrykach. Nie grozi nam pogorszenie się gatunków papierosów, gdyż w zapasach poczynionych w roku 1928 przeważają zakupy tytoniów lepszych. W dziedzinie sprzedaży należy zauważyć, że mamy nadmierną ilość hurtowni.

Posel Diamand: My ciągle jeszcze powiększamy ilość hurtowni.

Pos. Hołyński: My nie, dążymy do zmniejszenia.

Pos. Rosmarin: Jest to to samo, tylko niszczy się znowu szereg egzystencji.

Referent w dalszym ciągu mówi, że pożyczka włoska jest obciążeniem dla monopolu i że koszty administracyjne monopolu są tam bar-

Premier gen. Zivković o zadaniach nowego rządu S.H.S.

„Musimy naprawić 10-letnie zaniedbanie, nie mamy czasu do stracenia”

Wiedeń, 11 I PAT. Dzienniki donoszą z Londynu: Korespondent „Daily Express” w Belgradzie uzyskał rozmowę z gen. Zivkovicem. Na pytanie korespondenta, czy nowy rząd oznacza stałą dyktaturę wojskową, odpowiedział generał:

W chwili kiedy spełnimy swoje specjalne zadania, wrócimy do rządów parlamentarnych. Król powołał do nowego rządu osobistości, do których posiada zaufanie. Fakt, że jestem generałem, nie znaczy by nowy rząd był wojskowym. Nie interesowałem się nigdy polityką stronnictwa i dlatego mogę jako kierownik neutralny rządu być bezstronnym. Król uczynił to, czego żądały od niego wszystkie stronnictwa tak serbskie, jak i chorwackie. Domagały się one, by król przeszedł do czynów. Ażeby uratować sytuację, król rozpoczął akcję czynną, a zgoda

Serbow, Chorwatów, Słoweńców i innych szczerze nie jest niespodzianką. Król życzy sobie, by nowy rząd był również sprawiedliwy dla wszystkich obywateli i dla wszystkich dzielnic królestwa i by naprawił o ile możliwości błędy rządów poprzednich.

Na pytanie o programie państwowym powiedział generał, że nie może obecnie o tem mówić. Powołuje się na kroklamację królewską i na instrukcje wydane urzędnikom. Każdy minister otrzymał polecenie pracowania w zakresie swojego ministerstwa i przedkładania sprawozdań o najbardziej naglących zagadnieniach. Sprawozdania te będą omawiane przez gabinet, poczem wydana będzie nowa proklamacja o programie prac rządu. Generał zakończył wywiad słowami: musimy naprawić 10-letnie zaniedbanie. Nie mamy czasu do stracenia.

Organizacje żyd. nie będą rozwiązane

Wiedeń, 11. I. ŻAT. Ogłoszenie dyktatury w Jugosławii oraz dekret o rozwiązaniu stronnictw politycznych i organizacji o charakterze wyznaniowym lub narodowym wywołały duże zaniepokojenie wśród mniejszości narodowych, w szczególności zaś wśród Żydów, którzy yobawiali się, że zostanie też rozwiązany związek gmin żydowskich oraz Organizacja

Sjonistyczna.

Nowy rząd jugosłowiański ogłosił komunikat, zmierzający do uspokojenia mniejszości narodowych. Komunikat zapewnia, że ostatnie dekrety nie dotyczą mniejszości narodowych, lub stowarzyszeń religijnych, a tem mniej Żydów, którzy nie brali udziału w wewnętrzno-partyjnych walkach politycznych.

Prof. Krzyżanowski składa mandat poselski?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. I. Sin. Jak się dowiaduję, w najbliższych dniach składa mandat poselski poseł miasta Krakowa prof. Krzyżanowski, generalny referent budżetu i przewodniczący sejmowej komisji skarbowej. Powodem zrzeczenia się mandatu przez prof. Krzyżanowskiego ma być podobno różnica zdań między p. Krzyżanowskim a obozem sanacji na punkcie polityki etatystycznej i podatkowej. Na wypadek zrzeczenia się mandatu przez prof. Krzyżanowskiego wszedłby do Sejmu (wobec tego, że następnymi dwaj kandydaci: dr. Dyboski i inż. Mianowski, zostali wybrani) w Krakowie z rządu kandydat listy sanacyjnej i w Krakowie celemistrz krawiecki p. Stankiewicz.

Godzinna konferencja premiera Bartla z posłem Sławkiem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 I Sin. Dziś o godz. 11 premier Bartel przyjął posła Sławka i odbył z nim jednogodzinną konferencję. O godzinie 12 udał się do pałacu arcybiskupiego i złożył wizytę kardynałowi Kakowskiemu, następnie konferował z min. Składkowskim.

— Rząd rozesłał komunikat, w którym zaprzecza wszelkim pogłoskom o zmianach w rządzie.

Uchwały senackiej komisji oświatowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 I (Sin) W dniu dzisiejszym pod przewodnictwem wicemarszałka Senatu Hałuszyńskiego i w obecności wiceministra oświaty p. Czerwińskiego obradowała senacka komisja oświaty i kultury. Komisja przyjęła ustawę w przedmiocie zmian niektórych postanow-

dzo niskie, a niskie płace urzędnicze znacznie utrudniają płace monopolu.

Pos. Diamand: Tam tylko trudno o jednego urzędnika, który pisze te poetyczne reklamy.

Referent omawia wreszcie wpływy monopolu spirytusowego oraz podkreśla konieczność bardziej równomiernego umieszczenia kolektur loterii państwowej. (Dokończenie na str. 10).

wień dotyczących kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, państwowych i prywatnych w brzmieniu sejmowym. Jednocześnie komisja przyjęła następującą rezolucję: Senat wzywa rząd do rozważenia możliwości przyznania prawa nauczania w szkołach średnich profesorem tytularnym i docentem niektórych wydziałów akademickich szkół państwowych.

— V piątek pod przewodnictwem posła Pięckiego (Klub nar.) rozpoczęły się obrady pod komisji prawniczej. Omawiano sprawę nowelizacji dekretu o ustroju sądów powszechnych.

— Przewodniczący komisji reform rolnych poseł Michałkiewicz zachorował na grype, wobec czego posiedzenie komisji nie odbyło się.

Nowa praca prof. Einsteina Rozszerzenie teorii względności.

Wiedeń, 11 I PAT. Dzienniki donoszą z Berlina: Prof. Albert Einstein wręczył pruskiej Akademii Umiejętności nową pracę, której przypisują wielkie znaczenie. Obejmuje ona rozszerzenie znanej teorii względności uzasadnieniami matematycznymi i fizycznymi. Nowa praca opublikowana będzie za 8 do 14 dni.

Caillaux — ofiarą wypadku samochodowego

Paryż, 11 I PAT. „Le Matin” podaje, że stan zdrowia Caillaux, który uległ wczoraj wypadkowi samochodowemu, jest ciężki. Caillaux jest bardzo osłabiony i nie może wcale przyjąć wał pokarmów.

Goraczka

— to widomy objaw choroby, to znak ostrzegawczy, że organizm jest w niebezpieczeństwie. Chcąc ratować chorego, lekarz i domownicy muszą zdać sobie sprawę z istoty niedomagania, a nie z prostszej drogi, jak zmierzenie jego temperatury. Parę kresek mniej lub więcej częstokroć przesądza charakter niedomagania, lecz uczynić to może jedynie ciepłomierz idealnie czuły, reagujący na najdrobniejsze odchylenia od normalnej ciepłoty. Aby trafnie orzec o wysokości temperatury i dzięki temu obrać najwłaściwszą drogę leczenia pacjenta, należy użyć jedynie czułego termometru, za jaki słusznie słynie we wszystkich krajach termometr Kramera, który każdemu możemy polecić. 3734 Dr. L. K.

Na czyj koszt odbywa się „sanacja” przemysłu naftowego?

Interpelacja pos. Hellera i tow. z Koła Żydowskiego.

Pos. Heller i tow. z Koła Żydowskiego wnieśli interpelację do p. Prezesa Rady Ministrów oraz pp. Ministrów Pracy i Opieki Społecznej i Przemysłu i Handlu w sprawie praktyk stosowanych przez Dyрекcję koncernu naftowego „Premjer” wobec masowo redukowanych urzędników i robotników z okazji przeprowadzonych transakcyj giełdowych i fuzyj firmowych.

Interpelanci wskazują na to, że mimo przyrzeczenia danego przez generalną dyrekcję „Premjera” p. Ministrowi Przemysłu i Handlu w tej sprawie i mimo daleko idącej ustepliwości reprezentacji pracowniczej w pertraktacjach z dyrekcją „Premjera” — dyrekcja ta doprowadziła do zerwania pertraktacji wprost niesłychanymi i oburzającymi propozycjami, równającymi się wprost nędmnej jałmużnie groszowej dla swych długoletnich pracowników, najczęściej obciążonych rodzinami.

Dyrekcja „Premjera” powołuje się m. in. na to, że nie należy utrudniać jedynej polskiej dyrekcji dużej firmy naftowej spełnienia zadania sanacji przemysłu naftowego. A oto, jak ta sanacja wygląda i na czym i na kim robi się oszczędności:

Podczas gdy dyrekcja zaoferowała ogółowi pracowników tytułem odprawy łączną sumę 50.000 zł., podniesioną potem do 75.000 zł., co stanowi wprost grosze dla poszczególnego pracownika, wydatka na odprawę kilkunastu dy-

rektorów i ich zastępców setki tysięcy złotych czy dolarów. I tak otrzymał dyr. S. 175.000 dolarów, dyr. G. po jednym roku służby 10.000 dolarów, dyr. W. i S. po 3—5 latach służby po około 20.000 dolarów, dyr. L. i S. po około 80 tysięcy złotych itd. W tym zaś czasie gdy dla celów sanacyjnych melitościwie zredukowano (złotowych urzędników), przyjmowano nowych panów, nawet niefachowych, ale zato dolarowych. I tak jeden nowo-przyjęty p. G. otrzymuje skromniulką gażę miesięczną w wysokości 1000 dolarów.

Milczenie władz centralnych — piszą dalej interpelanci — rozzuchwaliło jednak dyrekcję, która nie zadowolony jeszcze sprawy już zredukowanych, planuje już na styczeń lub marzec nową redukcję urzędników i robotników. Pracownicy doprowadzeni do rozpaczki nie chwytają się innych środków, tylko czekają na odpowiedź arbitra-Rządu.

Interpelanci pytają wobec tego ministrów, czy zamierzają przedsięwziąć kroki, by wstrzymania dalsze redukcje pracowników; czy zamierzają zainicjować i przeprowadzić arbitraż Rządu w sporze o odprawę dla już zredukowanych pracowników; czy zamierzają zmusić koncern „Premjer” do zastosowania się do zobowiązań międzynarodowych Polski, wynikających z uchwały konferencji gospodarczej w Brukseli w r. 1927?

Stolica Jugosławii Amerykańskie tempo rozwoju Belgradu.

Wkrótce po Nowym Roku z niemałym zdziwieniem przyjęto do wiadomości urzędowe dane statystyczne, z których wynikało, że stolica Jugosławii — Belgrad — liczy na dzień 1g stycznia 1929 r. — 339.208 mieszkańców.

Powstanie Belgradu wywodzi się jeszcze z pradawnej twierdzy celtyckiej Singidunum, której nazwa dotrwała aż do VII wieku po Chr. kiedy to dzisiejsza stara Serbia stanowiła część rzymskiej prowincji Moesia Superior.

W wieku IX, całą prowincję zamieszkiwali Słowianie i miasto otrzymało nazwę Belgrad. od XV wieku zaś Biograd. Wówczas miasto należało do Bułgarii. Gdy w XII. wieku Bizancjum rozgromiło drugie państwo bułgarskie, Belgrad stał się fortecą bizantyjską i odgrywał dużą rolę podczas wypraw krzyżowych. Następnie przez dłuższy czas należał do Wę-

ger, później do Serbii podczas największego cara Stefana Duszana i despoty Stefana Lazarewica (XIV wiek). Wreszcie dostał się pod panowanie tureckie i w długotrwałych wojnach odgrywał rolę twierdzy granicznej. Po wybuchu powstania serbskiego w r. 1804 miasto zostało zdobyte przez powstańców i ogłoszone jako stolica Serbii. W latach 1811 — 1812 Belgrad pozostawał pod panowaniem rosyjskim, a po rewolucji w roku 1815 dostał się znów w ręce Turków.

Wreszcie w roku 1867 Turcy zostali zarzuci z Belgradu, jak i z innych miejscowości wyędzeni. Wówczas Belgrad liczył 25.000 mieszkańców, Proklamowanie królestwa serbskiego i otwarcie linii kolejowej Belgrad—Nisz, która łączyła Konstantynopol z zachodnią Europą, przyczyniły się znacznie do szybkiego rozwo-



MAH-JONG
CZEKOLADA-
SMIETANKOWO-
KAWOWA

Tajemnica fabrykacji czekolady smietankowo-kawowej polega na umiejętnym doborze odpowiednich gatunków ziarn kawowych i kakaowych, które ze śmietanką odpowiednio złożone dają czekoladę 3295

**o subtelny aromacie
i wysokiej pożywności**

BRANKA S.A. LWÓW

ju miasta. W roku 1887 Belgrad liczył już po nad 35.000 mieszkańców, w roku 1900 — 66.000 w roku 1905 — 75.000, w r. 1910 — 86.000. W roku 1916 za okupacji niemiecko-austriackiej liczba mieszkańców spadła do połowy.

Po roku 1918 stolica Jugosławii zaczyna się rozwijać w tempie iście amerykańskim. W r. 1921 liczba mieszkańców wynosi 112.000, w r. 1925 już 185.000, w rok później ćwierć miliona, a wreszcie pod koniec ub. roku 340.000.

Znaczną część ludności stanowią w Belgradzie obcokrajowcy, których około 8.000 zamieszkuje stale stolicę, a 14.000 przejściowo. Na pierwszym miejscu stoją Czesi (około 2.000), następnie Węgrzy (przeważnie emigranci polityczni — około 1.350), dalej Austriacy, Niemcy, Włosi, Rumuni, Grecy, Polacy, Albańczycy itd.

Po wojnie Belgrad stał się faktyczną stolicą państwa. Pobudowano pałace, ministerja, gmachy państwowe, banki, domy handlowe, Frekwencja i ruch w mieście stale wzrastają, gdyż jest ono ważnym punktem węzłowym, a nadto leży nad dwiema spławnymi rzekami, Dunajem i Sawą.

Główne ulice Belgradu są częściowo asfaltowane, częściowo wykładane płytami kamiennymi; ulice boczne zachowały jeszcze dawne bruki tureckie. Nowoczesne kawiarnie, bary, restauracje, kina odwiedzane są przez obcokrajowców. Rdzenni mieszkańcy Belgradu schodzą się w małych kawiarenkach „Kafanas”, gdzie przy cygańskiej muzyce popijają turecką kawę.

ROZMAITOSCI

Generał Nobile przerywa swe milczenie...

Przypominamy, że gen. Nobile po powrocie ze swej niefortunnej wyprawy na biegun północny — milczał. Przypuszczano, że czyni to na rozkaz Mussoliniego. Obecnie Nobile przerwał swoje milczenie i w amerykańskich piśmie ogłosił swe przeżycia.

Dowiadujemy się, że położenie rozbitków „Italii” było rozpaczliwe. Połączenie między nimi a włoskim statkiem ratunkowym „Citta di Milano” bardzo źle funkcjonowało, rozbitkowie byli wprost zrozpaczeni, przypuszczając, że o nich zupełnie już zapomniano. „Dnia 23 lipca błagał Nobile, by przynajmniej ze statku „Citta di Milano” wysłało aeroplan po ciężko ranne go maszyniście Ceccioniego, który złamał nogę. Nobile i jego towarzysze zdawali sobie dobrze sprawę, że Ceccioni ze swą zlaną nogą będzie dla nich tylko ciężarem na wypadek, gdyby kra. na której mieścił się ich czerwony namiot, się oderwała.

W momencie największej nędzy i rozpaczki zjawiał się zbawca Lundborg. Wedle planu Nobilego miał Lundborg naprzód zabrać Ceccioniego, a następnie prof. Behouneka i Trojanie-

ger, później do Serbii podczas największego cara Stefana Duszana i despoty Stefana Lazarewica (XIV wiek). Wreszcie dostał się pod panowanie tureckie i w długotrwałych wojnach odgrywał rolę twierdzy granicznej. Po wybuchu powstania serbskiego w r. 1804 miasto zostało zdobyte przez powstańców i ogłoszone jako stolica Serbii. W latach 1811 — 1812 Belgrad pozostawał pod panowaniem rosyjskim, a po rewolucji w roku 1815 dostał się znów w ręce Turków.

Wreszcie w roku 1867 Turcy zostali zarzuci z Belgradu, jak i z innych miejscowości wyędzeni. Wówczas Belgrad liczył 25.000 mieszkańców, Proklamowanie królestwa serbskiego i otwarcie linii kolejowej Belgrad—Nisz, która łączyła Konstantynopol z zachodnią Europą, przyczyniły się znacznie do szybkiego rozwo-

go, potem samego Nobilego, a jako ostatnich Virgiriego i radjotelegrafistę Biaggio, ponieważ ci ostatni musieli zostać do ostatniej chwili, by utrzymać kontakt ze światem. Lundborg nie zgodził się jednak na ten porządek, oświadczając kategorycznie, że przybył, by uratować Nobilego. Nie pomogły żadne protesty, tak, że Nobile musiał się zgodzić i pierwszy wsiąść na aeroplan. Wszyscy jego towarzysze również go naklinali do tego, ponieważ zależało im na tem, by Nobile zajął się osobiście dalszą akcją ratunkową. Nawet Ceccioni zawołał: „Idź pan, cokolwiek bowiem zajdzie, będzie kłóś, który się będzie troszczył o nasze rodziny!” Nobile w końcu utrzymuje, że działał w przekonaniu, że spełnia tylko swój najświętszy obowiązek, pozwalając się jako pierwszego uratować, albowiem chciał zająć się losem swych nieszczęśliwych towarzyszy.

Ciekawą jest rzeczą, że tego sprawozdania Nobilego nie wolno włoskiej prasie drukować.

„Nadpianino”

We Wiedniu zaprezentował znany architekt Emmerich Spielmann nowy muzyczny instrument, który nazwał „Super-piano”. To nadpianino pod względem swego zewnętrznego wyglądu podobne jest zupełnie do zwykłego pia-

nina, pod względem zaś wewnętrznej konstrukcji różni się od niego zasadniczo. Nie posiada żadnych strun, lecz 12 tarcz z celulozy stosownie do 12 półtonów oktawy — a na tarczach tych znajduje się 7 koncentrycznych pierścieni, odpowiadających 7 oktawom zwykłego pianina. Tarcze obracają się pod naporem elektrycznego motoru, przyczem tempo ich jest rozmaite. Pierścienie posiadają miejsca przepuszczające światła, a ich stosunek do miejsc nie przepuszczających światła jest 2:4:8:16. Proceder jest przytem następujący: Gdy się uderza w klawisz, zapala się mała elektryczna lampka. Światło jej przenika przez tarczę na komórkę selenu, której drżenia przemieniają się potem w tony. Charakterystyczną cechą instrumentu jest to, że nie posiada właściwie żadnego charakteru tonów, może sobie jednak wszystkie tony przyswoić. Spielmann zademonstrował instrument przypominający organy, atoli można tony w ten sposób uregulować, iż możemy wydobyć ton skrzypiec, albo nawet barwę głosu ludzkiego. Trzeba tylko mieć fonofotograficzne zdjęcie tego głosu i zdjęcie to połączyć z temi 12 tarczami. Jesliby się ten wynalazek udoskonaliło, moglibyśmy mówić o śmierci pianina. Nie ulega bowiem wątpliwości, że „superpiano” wyprze pianino zwykłe

Z DNIA

Jutro wybory kahalne w Podgórzu!

Obywatele żydowski Podgórza będą mieli w dniu jutrzejszym sposobność — a także i moralny obowiązek — zdecydować, czy kahal podgórski ma nadal być pogrążony w dotychczasowym marazmie, w dotychczasowej indolencji i bezczynności, czy też podgórska gmina żydowska ma wejść na nowe i zdrowsze tory rozwoju.

Kahal w Podgórzu nie różnił się wiele od całego szeregu innych kahalów galicyjskich, które smutną sławą okryły samorząd żydowski w naszej polaci państwa. Zamknięte szczelnie przed wszelkim kontaktem z żywo pulsującym życiem żydowskim, wiodły one żywot suchotniczy pod żadnym względem nie spełniając swej wielkiej roli, jedyne instrumentu żydowskiej autonomii. Co więcej, kahały te doświadczyły się w ręce religijnie indyferentnej asymilacji z jednej, a ciemnej ortodoksji z drugiej strony, zmieniły się w powolne narzędzie polityczne najobskurniejszych klik starościnско-propagatorskich lub też ambitnych jednostek — typowych i tylko w ulicy żydowskiej jeszcze wegetujących pasożytów i szkodników społecznych. W rezultacie otrzymaliśmy karykatury gmin żydowskich, w miejsce kahalów świadomych swego zadania i powołania, jedyne przejawu i wyrazu autonomii żydowskiej, w miejsce kahalów otoczonych jeszcze z czasów Polski przedrobiorowej nimbem wielkiego historycznego znaczenia i rzetelnie spełnionej swej roli.

Rozciągnięcie dekretu Piłsudskiego na Małopolskę i pierwsza, aczkolwiek minimalna demokratyzacja kahalnej ordynacji wyborczej — zmioły galicyjskie kahały z powierzchni naszego życia. Nie wszędzie naturalnie zdobył program narodowy większość w nowych kahalach. Gangrena zbyt głęboko wżarła się w nasze życie społeczne, aby możliwe było odrzucenie radykalnej jej usunięcia. Ale jedynowładztwo klik kahalnych zostało wszędzie, na całej linii złamane. Społeczeństwo żydowskie przy pierwszej nadarzącej się sposobności zrzuciło ze swych ramion palącą koszulę Dejaniry — kahały galicyjskie, które okryły nas największą hańbą w oczach całego żydostwa i świata. Wszędzie w Małopolsce, gdzie zostały już przeprowadzone wybory na podstawie nowej ordynacji, weszli do kahalów jako większość lub jako poważna mniejszość, przedstawiciele programu narodowego i sjonistycznego. Kahały małopolskie weszły na nową drogę rozwoju, na drogę zdrowej pozytywnej pracy.

Ten egzamin, który zdało już cały szereg miast i miasteczek w Małopolsce, ma złożyć w dniu jutrzejszym ludność żydowska Podgórza. Dotychczasowe rządy kahalne w Podgórzu nie były — powtarzamy — ani o żdźbło lepsze, niż w innych miejscowościach, „cieszących się” „sławą” typowego bagna kahalnego. Takie bagno istnieje też w Podgórzu. Martwość, bezwład, brak wszelkiej inicjatywy, ciasny widno krąg laźni i cmentarza — ot, kahal podgórski... A przecież Podgórze to duże miasto opodal Krakowa o poważnej liczbie ludności żydowskiej.

Żydostwo podgórskie wypowie w dniu jutrzejszym swój osąd nad dotychczasowymi rządami kahalnymi. Nie pozostanie ono chyba w tyle za żydostwem innych miast, a także i małych nawet miasteczek małopolskich, gdzie wszędzie usunięto kliki kahalne i zerwano z dotychczasowym kahalnym systemem. Podgórze nie pozostanie w tyle, Podgórze masowo głosować będzie na listy sjonistyczne. (b)

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezwzględnie prenumeraty na styczeń br. wstrzymamy z dniem 12 b. m. wysyłkę naszego pisma.

W kalejdoskopie prasy

NIE MOŻEMY SOBIE POZWOLIĆ NA PRZEWRÓT..

„Robotnik“ ostrzega przed antysejmovą propagandą niektórych zbyt radykalnych kół sanacyjnych:

Polska jest jedynym państwem w Europie, które nie może sobie pozwolić na żadne eksperymenty zamachowe, na żadne nowinki ustrojowe. Polska, jak żadne drugie państwo europejskie, jest otoczona pierścieniem sąsiadów, odnoszących się do niej wrogo lub nieprzychylnie. Położenie geograficzne i militarne Polski jest wysoce niedogodne.

...Polska, leżąca między dwoma kolosami, Niemcami i Rosją sowiecką, z którymi nie żyje na stopie przyjaznej, Polska dopiero od 10 lat figurująca na mapie europejskiej — narażona jest na trudności, nieznane żadnemu innemu państwu. Dlatego wszystko co w Polsce się dzieje, oceniane jest zagrańnicą, mało zresztą orientującą się w naszych stosunkach, inaczej niż to co się dzieje w innych krajach. Inaczej to znaczy: podejrzliwie i krytycznie. Dlatego przewrót faszystowski we Włoszech, czy zaprowadzenie monarchii absolutnej w Jugosławii mniej sżą wywołała reakcję zagrańnicą, niż w wypadku, gdyby coś podobnego zaszło w Polsce.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

P. Nowakowski pozostaje na stanowisku dyrektora Teatru miejskiego

„Głos Narodu“ zamieścił wywiad z prez. m. Krakowa, p. Rollem, który potwierdził doniesienie „Nowego Dziennika“, iż dyr. Nowakowski zwrócił się do niego z żądaniem wytoczenia mu dochodzeń w związku z zarzutami w sprawie znacznego konkursu teatralnego. Prez. Rolle oświadcza ołów, iż „p. Nowakowski uchybił służbowych, jako dyrektor miejskiego Teatru w tym wypadku nie uczynił żadnych, więc i do dochodzeń niema powodu“.

Na zapytanie, czy prawdziwe są pogłoski — rezygnacji p. Nowakowskiego z kierownictwa Teatru miejskiego na najbliższe trzecie, odpowiedział prez. Rolle, że p. Nowakowski przedstawił istotnie swą dymisję, a to:

„Nie mam zamiaru z tej ołerty korzystać, uważam bowiem p. Nowakowskiego za dobrą siłę i mam zamiar wkrótce wystąpić na Komisji teatralnej i Radzie miasta z wnioskiem na powierzenie p. Nowakowskiemu kierownictwa Teatru na dalsze trzy lata. P. Nowakowski naturalnie nie jest bez wad, jednak zalety jego pokrywają wielokrotnie jego usterki“.

Co do ewentualnych zamiarów wydzierżawienia Teatru miejskiego, udzielił prez. Rolle następującego wyjaśnienia:

„Dotąd tej sprawy wogóle nie rozważałem, a tem samem niczego w tym względzie nie postanawiałem. Teatr krakowski był pierwszym w Polsce, który z formy dzierżawnej przeszedł po śmierci śp. Pawlikowskiego na etat miejski. Obecnie jesteśmy świadkami procesu odwrotnego, jaki przechodzi teatr lwowski. Z doświadczeniem tego teatru będziemy czerpać naukę dla siebie“.

Wczorajszy „Głos Narodu“ przynosi niemądrą i plugawą napaść na sztukę Słonimskiego, graną obecnie w Teatrze miejskim. Oburza się również chrdeki organ na p. Nowakowskiego, który sztuką Słonimskiego chce się rzekomo „oczyścić z podejrzeń judeo-sanacji“ o zbyt jakoby fortywanie Nowaczyńskiego przy konkursie dramatycznym. „Głos Narodu“ udowodnił ponownie, że mimo wszystkich swoich frazesów stoi nadal konsekwentnie na poziomie gruboskórnego, niekulturalnego żydożerstwa, z którym żaden szanujący się człowiek ani się nie liczy, ani poważnie na nie nie reaguje.

Recytacje K. Rychterówny

Publiczność jest rozentuzjazmowaną, zwłaszcza kobiety...

Mężczyźni, żywioł bardziej obciążony krytycyzmem, zachowują się ciszej. Słychać nawet głosy pełne zastrzeżeń. Dajmy im wyraz. P. Kazimiera Rychterówna jest nieco staroświecką recytatorką. Wierzy zbyt silnie w zawartość swego głosu i ży-

SEJM STANIE WOBEC FAKTU DOKONANEGO

W artykule pt. „Pogłoski o zmianach w rządzie“ pisze „Naprzód“:

Nie mamy zamiaru ująć się za którymkolwiek z przeznaczonych do odstawki ministrów, tembardziej, że doprawdy obojętnym jest, czy raporty w Belwederze będzie składał p. Zaleski czy Janusz Radziwiłł, czy wykonać wypracowany przez p. Czechowicza budżet ma p. Starzyński — to nie są ministrowie o pełnej władzy, przyznanej im ustawami zasadniczymi. Krzywda osobista także ich nie spotka, gdyż np. stanowisko posła w Londynie dla p. Zaleskiego albo stanowisko prezesa Banku Polskiego dla p. Czechowicza nie jest niższe, ani gorzej uposażone od stanowiska ministra. Nazwisko nie zmieni istoty rzeczy, mianowicie: że Sejm stanie wobec faktu dokonanego takiego samego, jaki był w przedwojennej Austrii, gdzie minister był sługą cesarza, który go mianował i odprowadzał zupełnie niezależnie od względów rzeczowych czy osobistych. Alboż my żyjemy w stosunkach konstytucyjnych, które przewidują, w jakich warunkach ma ustąpić? (b)

je w złudzeniu, że potrafi nim oddać nietylko subtelne ciche drgania duszy lecz walkę żywiołów. Słowo jest podporządkowane treści, pozbawione autonomii, nie działa samoistnie swą barwą i dźwiękiem. Przeciwstawić można jej naturalizmowi chociażby niewyraźny ekspresjonizm takiego Moissiego, który, nie zaniedbując treści, wydobyla ze słowa jego specyficzny istotny aromat.

Oto w ogólnych zarysach krytyka bardziej krytycznie usposobionej, a więc męskiej części publiczności. Kto ma rację? Zdaje mi się, że obie strony. Nie ulega bowiem wątpliwości, że skala i wartość głosu p. Rychterówny jest obfitym. Ostatni wieczór stał pod znakiem lirycznego nastroju. Mam wrażenie, że miękki ten liryzm nie leży na linii artystycznych możliwości recytatorki, że bar dziej jej odpowiada dynamiczny patos, dramatyczny gest. Dlatego „U. 72“ z „Wiatru od morza“ Zeromskiego najsilniejsze pozostawił wrażenie. Prawdą jest jednakowoż też, że p. Rychterówna jest naturalistką, ale jej metoda wydobycia walorów słowa polega na wycuciu jego muzyki. Gestykulacja jest żywą i przyniata melodię wiersza. Na to niema rady, gdyż p. Rychterówna posiada duży dramatyczny rozmach. Moassi

— **KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI.** Dziś w sobotę o 8:30 wiecz. prenjera głośnej tragikomedji „Kara Boża“ doskonałego pisarza żydowskiego M. Marjasina. Sztuka ta grana ostatnio w Warszawie, cieszyła się niebywałym powodzeniem — dzięki wielkim walorom literackim. Posiada ta rzecz wiele silnych scen dramatycznych i całą galerję ciekawych typów i charakterów żydowskich. Na naszej scenie dostaje pierwszorzędą obsadę z p. S. Naumowem-Zasławskim (bratem Rudolfa Zasławskiego) wybitnego artysty żydowskich scen zagranicznych i warszawskiego teatru „Scala“. Ponadto biorą udział pp. Litwina, Ostrowiańska, Szryltzecer, Szerman, Grodner, Staw, Szadowski i in. Dziś o 5 pop. kapitalna farsa, z śpiewami i tańcami „Ślub na plaży“ Freimana. Ceny miejsc na popołudniowe przedstawienia od 70 gr. do 4 zł, zaś wieczorowe od 1 zł do 5.50 zł.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w sobotę i jutro w niedzielę „Murzyn warszawski“ Słonimskiego.

— **KAZIMIERA RYCHTERÓWNA.** Dziś w sobotę dnia 12 bm. o godzinie 4-tej popołudniu w sali Bolońskiego świetna artystka opowie dzieciom i młodzieży prześliczne bajki Konopnickiej, Kasprowicza, Dynowskiej i in. ilustrowane obrazami świetlnymi. Pozostałe bilety w cenie od zł 1—3 do nabycia w kasie przy sali Rynek 34.

— **CLAIRE DELYSS,** znana tancerka, wystąpi w Krakowie z jedywym wieczorem poematów tanecznych we wtorek, 22 bm. w Starym Teatrze. Bilety w cenie od zł 1—7 są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

— **RZESZÓW!** Dziś w sobotę o godz. 8 wiecz. odbędzie się w wielkiej sali szpitala żyd. Koncert żyd. pieśni ludowej, wykonany przez poetę p. Nachuma Sternheima.

Przegląd gospodarczy

Jaka będzie podwyżka taryfy kolejowej?

Taryfa towarowa od 2 do 20 proc

Biuro taryf ministerstwa komunikacji prowadzi prace nad ułożeniem przyszłej skali taryfy towarowej. Taryfa towarowa podwyższona będzie dla poszczególnych towarów w granicach od 2—20%. Stawki przewozowe na artykuły pierwszej potrzeby nie będą podwyższone. Taryfa artykułów przeznaczonych na eksport ulegnie zwyżkom minimalnym.

Stan zasiewów ozimych

Główny Urząd Statystyczny stwierdza na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych, że m. grudzień ub. r. był naogół zimniejszy od ubiegłych miesięcy, gdyż jego temperatura, wynosząca od -1,5 do -4,0 stopni C, wykazywała odchylenia poniżej normalnej wieloletniej około 1,0 stopni C.

Opadów otrzymała Polska dostateczną ilość, jedynie rejon Lwowa, Pińska i Wilna wykazywały niecoobór od 25 do 50 proc normalnej wieloletniej.

Naogół jesień sprzyjała ozimom, roboty zostały ukończone w porę, zasiewy wyrosły należycie i zakorzeniły się dobrze. W niektórych województwach, głównie na zachodzie i południu, oziminy zanadto wybujały, tak, że istnieje uzasadniona obawa, by nie wyprzały pod śniegiem. Aż do połowy grudnia prawie nie zauważono szkód, wyrządzonych przez wilgoć, a tembardziej przez mrozy, które po raz pierwszy zanotowano 15 grudnia r. ub. W tym samym czasie spadł pierwszy śnieg, przeważnie na niezamarzniętą ziemię, jednak bardzo nierównomiernie, bo tylko w woj. Wileńskim, Nowogródzkim, Poznańskim, Pomorskim i południowych ze Śląskiem utrzymał się na dłużej i spadł w większych ilościach.

Stan zasiewów dla całej Polski przedstawiał się w grudniu 1928 r. w stopniach kwalifikacyjnych następująco (5 — oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły): pszenica 3,7 (w listopadzie ub. r. — 3,8, w grudniu 1927 r. — 3,4), żyto 3,8 (w listopadzie ub. r. — 3,8, w grudniu 1927 r. — 3,4).

Rejestracja eksporterów jaj

Na podstawie rozporządzenia Prez. Rzeczp o uregulowaniu wywozu kurzych jaj zagranicę wydane zostało obecnie rozporządzenie wykonawcze ogłoszone w „Dz. U. R. P.” Nr. 1. z b. r.

Rozporządzenie to postanawia że przedsiębiorstwa, które chcą być wpisane do rejestru przedsiębiorstw eksportowych, powinny złożyć odpowiednie podanie do właściwego województwa. W podaniu tem należy wykazać, iż przedsiębiorstwo odpowiada warunkom przepisany dla przedsiębiorstw eksportujących jaja. W ciągu 14 dni od wniesienia podania władza województwa winna przeprowadzić zbadanie stanu urządzeń przedsiębiorstwa, poczem wpisuje je do wojewódzkiego rejestru przedsiębiorstw eksportowych. Interesowanego należy o decyzji zawiadomić.

Jednocześnie ogłoszone zostało — zapowiedziane przez nas swego czasu — ustanowienie cła wywozowego na jaja w wysokości 200 zł. od 100 kg. brutto. Cła tego nie będą płacić przedsiębiorstwa zarejestrowane do eksportu, oraz organizacje producentów rolnych (za pozwoleniem Min. Skarbu).

Rozporządzenia te wchodzi w życie z dniem 1. lutego br.

Rozporządzenia te wchodzi w życie z dniem 1. lutego br.

Artykuły pierwszej potrzeby

Izba Handlowo-Przemysłowa w Poznaniu podaje następujące ceny artykułów pierwszej potrzeby w harcie i detalu

Hurt: za 100 kg.: mąka pszenna 65 proc. — 60,00, ziemniaki — 12,00; za 1 kg.: chleb 65 proc. — 0,45 — 0,46, mięso wołowe 2,40 — 2,80, słonina — 3,00, smalec — 4,00, tłuszcz import — 3,40, masło deserowe śmietankowe — 8,40, ryż Burma II — 0,80, herbata Ceylon Orange — 17,50 — 20,00, kawa Santos Prima 7,20 — 9,00, Rio Wille 7 — 5,80 — 6,20, kakao Van Houtena — 6,40, Blookera — 6,00, Rademakera — 5,60, mleko za litr — 0,41 — 0,41 — 0,43, jaja za skrzynię 335,00 — 350,00. Śledzie za beczkę najprzedniejsze 158,00 — 168,00, dobre 148,00 — 156,00, zwykle 128,00 — 144,00

Detal: za 100 kg.: mąka żytnia 65 proc. — 50,50, mąka pszenna 65 proc. — 76,00; za 1 kg.: chleb 65 proc. — 0,50, mięso wołowe 3,20 — 3,60, słonina — 3,20, smalec — 4,40, tłuszcz import — 3,50, masło deserowe śmietankowe — 8,80, ziemniaki —

0,16, ryż Burma II — 0,92, herbata Ceylon Orange 22,00 — 25,00, kawa Santos Prima 8,40 — 11,00, Rio Wille 7 — 6,40 — 7,20, kakao Van Houtena — 7,00, Blookera — 6,80, Rademakera — 6,40, mleko za litr 0,44 — 0,46, jaja za sztukę 0,27 — 0,28 — śledzie za sztukę najprzedniejsze — 0,25, dobre 0,18 — 0,20, zwykle 0,14 — 0,15.

Wyjaśnienia prawne

KASY CHORYCH A POSTRONNA POMOC LEKARSKA

Często się zdarza, że zamożniejsi członkowie Kasy chorych uciekają się do pomocy lekarskiej pozakasowej. Powstaje pytanie, czy Kasa chorych obowiązana jest zwrócić członkowi koszty leczenia poza pomocą lekarską Kasy.

W podobnych wypadkach wszystkie Kasy chorych, powołując się na art. 42 p. III ustawy z dn. 69 maja 1920 r. (D. U. Nr. 44 poz. 272) odpowiadają, że są obowiązane do zwrotu kosztów tylko w wypadkach pomocy nagłej, lub gdy zwrócono się o pomoc za wyraźnym zezwoleniem Zarządu Kasy. Nieco odmiennie jednak wygląda taka sama sytuacja w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Mianowicie — w myśl tego orzecznictwa — gdy bezspornie ustalono, że pewnego rodzaju pomoc lekarska była konieczna, a tej pomocy Kasa dostarczyć nie mogła ze względu na braki organizacyjne, w tym wypadku Kasa jest obowiązana zwrócić koszty leczenia, bez względu na to czy uprzednio chory wyjednał sobie zgodę Zarządu Kasy chorych.

DOPLATY ZA GODZINY NADLICZBOWE

Pomiędzy pracodawcami a pracownikami zarówno umysłowymi, jak i fizycznymi powstają liczne spory na tle wynagrodzenia za pracę dodatkową za godziny poza zwykłym czasem.

Pracodawcy skłaniają pracowników do zawierania umów, w których ustalają dowolnie pewne normy. Zachodzi więc pytanie, czy takie umowy są ważne wobec tego, że art. 16 ustawy z dn. 18 grudnia 1910 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (D. U. Nr. 2 z 1920 r.) stanowi, że praca w godzinach, przekraczających przewidzianą w ustawie maksymalną liczbę godzin pracy winna być wynagradzana conajmniej 50 proc. dodatkiem do płacy normalnej, lub — jeżeli trwa dłużej ponad 2 godziny, albo przypada na porę nocną, albo też w niedzielę i święta — conajmniej 100 proc. dodatkiem.

Na pytanie to należy odpowiedzieć przecząco, jeżeli warunki umowne są gorsze od warunków ustawowych. Umowa obrażająca minimalne normy wynagrodzenia jest nieważna, gdyż — jak ustaliło orzecznictwo Sądu Najwyższego — wspomniany art. 16 „jest przepisem porządku publicznego, któremu nie wolno ubliżać przez umowy prywatne”

15 b.m. wchodzi w życie sądy pracy

Dnia 15 b.m. rozpoczynają działalność na terenie m. Warszawy sądy pracy.

Poza Warszawą powstały również w tym terminie sądy pracy w Łodzi, Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Białymstoku, Wilnie, Białej Krakowskiej, oraz ulegają przekształceniu na sądy pracy działające dotychczas sądy przemysłowe w Drohobyczu, Bielsku, Krakowie i Lwowie.

Ponieważ rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z dnia 22 marca ub. r. wprowadzają sądy pracy tylko dla zaboru rosyjskiego i austriackiego, w b. zaborze pruskim działać będą nadal bez zmiany sądy przemysłowe według przepisów dotychczas obowiązujących.

Likwidacja spółek akcyjnych

Tow. Aprowizacji Miast Polski w Warszawie, ul. Hipoleczna 5 m. 1. Aerolot Polska Linja Lotnicza likwiduje się od 27 grudnia ub. r. Zgłoszenia do adw. dr. Maksymiljana Schönbacha. Lechja — Polski Bank Reasekuracyjny. Lokal komisji, ul. Warecka 10. Sp. Akc. Skupu i Sprzedaży Skór Surowych: termin zgłoszeń roczny. Ul. Bielańska 7. Reklama — biuro ogłoszeń, ul. Mokołowska 24 m. 31. Termin — trzy miesiące. Polus — mechaniczny wyrób obuwi, ul. Lubelska 30 — Praga; termin trzymiesięczny. Huta Skarżysko. Dowody wiarytelności do adwokata Stanisława Zakrzewskiego, ul. Rysia, Siłko, Akc. Tow. Przemysłu Włókienniczego. Zgłoszenia — ul. Sienna 3. Etna — zakłady chemiczne. Komisja przy ul. Czackiego 10 m. 8. M. Liowski — sp. akc. handlowo-przemysłowa; termin 4-miesięczny. Siedziba komisji ul. Nowowiej-

ska 22 m. 1. Konopie — sp. akc. w likwidacji wypłaca na poczet należność po 1,40 zł. na akcję 1000-markową.

ULGA CELNA NA SALETRE WAPNIOWA
W „Dzienniku Ustaw” ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa o uldze celnej na saletre wapniowa. Według rozporządzenia, saletra wapniowa wymieniona w par. 103, punkcie 3 taryfy celnej, może być zwolniona od cła za pozwoleniem min. skarbu, chociażby zawierała azotan amonu, jednak nie wyżej niż 5 proc. Rozporządzenie weszło w życie 8 stycznia br.

BILANSE BANKÓW ANGIELSKICH ZA R. 1928
Midland-Bank wykazał zysk w sumie 2,66 miliona L., dywidenda wynosi 18 proc.; Lloyds Bank wykazał zysk w sumie 2,53 milj. L., dywidendy zaś wypłaca 16 i 2/3 proc.; Barclays Bank Ltd. wykazał zysk w sumie 2,30 milj. L., dywidendę zaś wypłaca w wysokości 10 proc. i 14 proc.

NAJWIĘKSZA FABRYKA CELULOZY NA SWIECIE.
Największa fabryka celulozy została puszczona w ruch pod Helsingforssem, w Finlandji. Fabryka ta należy do koncernu Marma. Zdolność produkcyjna wynosi 60,000 ton rocznie. Fabryka zatrudnia 350 robotników. Koszty budowy i ekwipunku fabryki wyniosły 18 milj. koron fińskich.

Program stacji radjofonicznych

Sobota, 12 stycznia

Kraków (566 m) Sygnal czasu, hejnał, komunikat meteorolog. 12'10 Koncert płyt gramofonowych. 13—13'15 Komunikat rolniczy. 17 Odczyt pt.: „Nasza fauna zimowa”, wygl. Dr J. Fudakowski. 17'25 Koncert płyt gramofonowych. 17'55 Oudycja dla młodzieży: „Takie sobie bajeczki” Ryszarda Kiplinga radjof. L. Zelwerowicz, w wykonaniu artystów teatru M. 18'50 Rozmaitości i komunikaty. 19'10—19'35 Prof. Jan Stanisławski: „Lektura argielska”. 19'56 Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej. 20'05 „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia”, wygl. Dr J. Reguła, wice-sokr. U. J. 20'30 Transmisja z Warszawy „Madame Pompadour”. 22 Komunikaty. 22'30—23'30 Muzyka taneczna.

Warszawa (1111 m) 20'30 „Madame Pompadour” operetka Falja

Praga (348,9 m) „Orfeusz w piekle” operetka Offenbacha.

Wiedeń (517,2 m) 18 Koncert kameralny.

Bern (411 m) 18 Koncert symfoniczny.

Tuluza (391 m) 20'30 „Opowieści Hoffmana”, opera Offenbacha.

Medjolan (549 m) 21 Transmisja z teatru „La Scala”.

Dawentry (491,8 m) 21 Koncert symfoniczny.

Rzym (447,8 m) 20'45 Transmisja opery.

RADJO W POCIĄGACH POLSKICH

Ministerstwo komunikacji wprowadza w najbliższych dniach próbną audycję radjowe w pociągach pospiesznych, na razie na linii Warszawa—Poznań. We wszystkich przedziałach I, II, i III. klasy mieścić się będą kontakty i podróży za małą opłatą będą mogli wypożyczać na całą podróż słuchawki radjowe.

ZMIANA FALI STACJI WARSZAWSKIEJ

Począwszy od dnia dzisiejszego, radjostacja warszawska pracować będzie na nowej fali 1415,1 m, ustalonej przez Międzynarodowy Związek Radjofoniczny.

Teatr zbrodni

Oczywiście w Ameryce. Nie jest to jednak teatr zgrozy, gdzie żadną sensacją publiczność wstrząsa dreszcz trwogi. Jest to najprawdziwszy teatr zbrodni, w którym występują prawdziwi zbrodniarze. W Chicago, w głównym biurze policyjnym co niedziela w południe odbywa się publiczny pokaz zbrodniarzy różnego autoramentu. Przez scenę defilują różni przestępcy; stojący za kulisami agenci policyjni, wywołują ich nazwiska i wzywają publiczność do rozpoznawania „demonstrowanego” zbrodniarza. Często się zdarza, że ktoś z publiczności poznaje w przygodnym a niedobrowolnym aktorze znanego rabusia, usypiacza, specjalistę od napadów ulicznych itd. Ale zdarza się również, że przed sceną „Theater of Crime” defiluje osoba, która po raz pierwszy znalazła się w kolizji z prawem. „Przedstawienia” te, niedawno zapoczątkowane, cieszą się niezwykłym powodzeniem, tembardziej, że wstęp na nie jest bezpłatny.

Ważne dla wyborców kahalnych Krakowa!

IV. Lista unieważnionych deklaracji. — Jak wyborcy mają postąpić, by obronić swoje prawo?

Komisja wyborcza dla wyboru Rady i Zarządu Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie rozesała do całego szeregu miejscowych obywateli zawiadomienia, że deklaracja przez nich wniesiona została unieważniona z tego powodu, że wezwanie komisji wyborczej do danego obywatela, by zgłosił się celem złożenia pewnych wyjaśnień, zostało przez pocztę zwrócone jako niedoręczalne. Na te same adresy komisja wyborcza wysłała zawiadomienia, że deklaracje przez dane osoby wniesione zostały unieważnione. Także i te pisma prawdopodobnie z powodu mylnego adresu nie zostały deklarantom doręczone, wobec czego grozi im utrata prawa wyborczego.

Poniżej podajemy dalszy wykaz osób, których deklaracje zostały unieważnione.

UL. BOZEGO CIAŁA: Horowitz Chaim 22, Korall Natan 12, Kurz Szymon 8, Mandelbaum Beno 17, Margrles Dawid 27, Fallek I. 27, Goldberger Markus 12, Drucker Jerzy 15, Schöngut Samuel 19, Schreiber Hirsch 17, Schulkind Chaim 3, Silbiger Chaim 3, Weingarten Schmul Aron 1, Weinstock Hirsch Berr 19, Wolfgang 9, Felier, H. Beer 23, Zimmerspitz Jakób 28, Zucker Józef 3, Trink Hirsch 13.

UL. WAWRZYŃCA: Lewkowicz Samuel 20, Traubman Eljasz 28.

PLAC GROBLE: Lustig Baruch 20

UL. BARSKA: Feiweles Leib M. 90.

UL. STAROWIŚLNA: Kornhauser Alter 22, Kulger Mojżesz 13, Kurz Rubin 81, Landau Baruch Leib 36, Lauberman Jakób 51, Pfeffer Izak 36, Pomieranz Jakób 81, Richter Samuel 33, Schreiber L. 32, Goldberger H. 36, Goldman Daniel 50.

BARAKI III MOST: Kotki, Chiel Izrael.

UL. ZAMKOWA: Berger Izydor.

UL. BATOREGO: Faden Wilhelm 25.

UL. LUBOMIRSKICH: Nowomiast Józef 39, Gryn Rafał.

UL. LUBICZ: Landwirth Max, Meersand Szymon 3.

Nadto zechcą się zgłosić w niżej wymienionem biurze wyborem przy Org. sjońskiej:

UL. DIETLOWSKA: Anker Natan 50, Feniks G. 50, Hoffman Alfred 25, Saudler Szyja 27, Hirsch L. 34.

UL. ZIELONA: Iran Henryk 10, Leiner Szymon 28.

UL. GERTRUDY: Reich Chaim 14, inż. Ringel Józef, Wald Symche.

UL. KRAKOWSKA: Goldstein Markus 35, Mansdorf Fischel 26, Presser Oskar 6, Schaumer Jakób 53, Tilles Mendel 30.

UL. SIRADOM: Chaim Moritz 12, Appel Herman 12, Gottlieb Kalman 2, Klapson Abr. 2, Landau Izrael 12, Reich Menasche 12, Schamrot Salomon 9, Schlüssel M. 3, Holzer I. 3, Holzer Leon 3.

UL. KATARZYNY: Adler Samuel 5, Bannet Izak 5, Mandel Lazar 5.

UL. RAB. MEISELSA: Amstein Saul 20, Storch Izak 22, Horowitz Leon 7.

RÓŻNE ULICE: Lipiner Juda Sebastrjana 16, Holländer Jakób Michałowski 17, Langer Ferdynand Krowoderska 51, Izrael Szymon Długa 78, Klamka Abr. ul. Pijarska 12, Stein Hirsch Leib ul. Izaka 3, Stieglitz Izidor ul. Izaka, Drener Gustaw ul. Podzamcze 20, Tuchnan Marjan, Piekarska 3, Wohlfeiler Moritz Piekarska 14, Weiberg Leib Kupa 15, Brenner Józef Skaleczna 2, Zollman Samuel Agnieszki 7, Diamant Natan Bawół 10, Klipstein Osias Bawół 8, Fenster Zygmunt Ciemna 2, Brauner Moniek Starowiślna 67, Wolf Izak ul. Brzozowa, Schönberg Simcha ul. Bonifraterska, Rauchwerger Chaskiel Bonifraterska 3, Kaftan Izak Miodowa 29.

Liczby obok nazwisk oznaczają numer domu.

Wiadomości z kraju

Co uchwalił zjazd medyków żydowskich?

Onegdaj zakończyły się obrady zjazdu medyków żydowskich w Warszawie. Na zjeździe tym stworzony został związek stowarzyszeń studentów medyków Żydów w Polsce. Wybrano radę na celną z p. M. Kurerotem (sjońista) ze Lwowa jako prezesem. Wybrano też egzekutywę nowozałożonego związku. W sprawie niedopuszczania studentów-Żydów akademików do prac w zakładach anatomicznych z powodu niedostarczania zwłok żydowskich — stwierdzono, że władze akademickie nie przeciwdziałają hecy uprawianej przez młodocianych szowinistów.

Zjazd uchwalił domagać się, 1) aby władze akademickie uregulowały tymczasowo sprawę trupów aż do czasu ustawodawczego załatwienia tej kwestji przez rząd, oraz 2) aby rząd ustawą uregulował sprawę dostarczania zwłok. Uchwalono protest przeciwko ortodoksji, która przeciwdziała dostarczaniu zwłok bezdomnych Żydów.

Stwierdzono też, że żydowska młodzież akademicka jest bardzo pokrzywdzona przy podziale stypendjów i kredytów budżetowych dla stowarzyszeń studenckich. Domagano się sprawiedliwego podziału stypendjów i tych kredytów ze strony Min. W. R. i O. P.

Konkurs na projekt dworca centralnego w Warszawie

Termin nadsyłania prac konkursowych na projekt dworca centralnego w Warszawie ustalony jest na 15 stycznia br. Sądząc z dotychczasowych zgłoszeń spodziewany jest liczny napływ prac, co najmniej około 100.

Za trzy projekty najlepsze, wyróżnione przez sąd konkursowy, przyznane będą trzy nagrody po 30,000 zł. Ministerstwo komunikacji nosi się z zamiarem urządzenia, po ukończeniu prac sądu i

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” sprawiła znakomitą ulgę. Świadczenia klinik chorób kobiecych stwierdzają że woda „Franciszka Józefa” jako łagodnie działający środek czyszczący jest stosowany z doskonałym skutkiem, zwłaszcza u położnic. Żądać w aptekach i droguerjach. 3186

Wyborcy wymienieni w 4-ech wykazach ogłoszonych w „Nowym Dzienniku” oraz ci wszyscy, którzy otrzymali wezwania komisji wyborczej, mają zaledwie jeszcze kilka dni, w których mogą dochodzić swego prawa wyborczego. Zechcą oni tedy w dobrze zrozumiałym własnym interesie zgłosić się możliwie bezzwłocznie w Biurze wyborem przy Organizacji sjońskiej, Stradom 15 tel. 45-41, gdzie otrzymają dokładne informacje. Czynności przygotowawcze celem sporządzenia spisu wyborców są już podjęte. Kto zatem nie załatwi bezzwłocznie wszelkich formalności, straci swoje prawo wyborcze.

przyznaniu nagród, wystawy wszystkich prac nadesłanych.

Całość dworca według ram, nakreślonych dla uczestników konkursu, ma się przedstawiać jako czworobok o wymiarach 115x113,5 metrów. Wnętrze dworca ma obejmować 3 wielkie hale, położone poprzecznie do peronów: halę biletowo-bagażową, główną halę dla podróżnych odjeżdżających, z bezpośrednim wejściem na perony, oraz halę dla podróżnych przyjeżdżających. Każdy peron osobowy ma być połączony osobno z halą przyjazdową i z halą odjazdową. Peron bagażowy połączony będzie z halą bagażową przy pomocy dźwigów.

Termin rozpoczęcia budowy dworca centralnego nie jest jeszcze ustalony i zależy od kredytów.

WICEMARSZAŁEK GLIWIC PROFESOREM.

Wolna Wszechnica Polska powołała wicemarszałka senatu p. H. Gliwicę, na profesora tej uczelni. P. senator Gliwiec obejmuje wykłady międzynarodowej polityki ekonomicznej.

GEN. BURKHARDT-BUKACKI NA ŚLĄSKU.

W ostatnich dniach bawił na Śląsku inspektor armji generał Burkhardt-Bukacki w towarzystwie płk. szt. gen. Mallego. Celem pobytu było przeprowadzenie inspekcji w oddziałach wojskowych na Śląsku.

ZGON PREZESA SYNDYKATU DZIENNIKARZY W KIELCACH.

W Kielcach zmarł na gripę znany uczyony prof. Stanisław Jan Czarnowski, prezes Syndykatu Dziennikarzy Kieleckich.

HISTORYK UKRAIŃSKI PROFESOREM UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO.

Ukraińskie „Dilo” z zadowoleniem podkreśla, że znany uczyony i historyk ukraiński Dr Miron Korduba powołany został na stanowisko profesora historii U. krajiny na Uniwersytecie warszawskim. (AW).

W HOLDZIE BLP. DROWI ZAMENHOFOWI.

W dniu 8 bm. przybył do Białegostoku znany esportysta holenderski Adalbert Smit celem zwiedze

ABRAHAM REIZEN

Bieda

Entin jest bardzo zadowolony z „kondycji”, jaką otrzymał u bogatego i — zdaje się porządnego obywatela wiejskiego. Do lata zbliża się, będzie na „letnisku”, za które bogacze płać grube pieniądze. a letnisko to ma być — według tego, jak ów ziemianin mu przedstawił — bardzo dobre i wygodne. Cztery kroki od domu las — sześć kroków staw. O jedzeniu niema co mówić, wszystkiego podostatkami — zresztą na wsi jest co jeść. Właściwie, to i w mieście też jest co jeść — ale wtedy, jak się ma lekcje.

Tylko skąd wziąć te lekcje? Na każdym kroku jest nauczyciel — roi się od gimnazjalistów, realistów i eksternistów!

A bardzo często i gęsto, djabli nadadzą i studenta, którego za jakieś ciężkie grzechy i przestępstwa „wylali” — i też udziela lekcji.

Ale na wsi już niema konkurencji — on sam jeden, jedyny bakałarz w domu, z swoimi uczniami — to prawdziwe szczęście.

A jednak dwie troski go gębią. Jedna mniejsza bieda — druga większa. Ta mała troska polega na tem, iż według oświadczenia nowego gospodarza, starsza jego córka, trzynastoletnia panna, zaawansowana dość daleko w rachunkach — kończy już naukę arytmetyki. On zaś, Entin, uczył się arytmetyki tylko 10 procentów. W takim razie, co będzie — co on z nią zrobi? Chyba, że ta przyszła

uczenica jego — nie będzie dobrze się orjentowała w tej arytmetyce — to będzie jakoś kręcić; każe jej powtórzyć od początku. I tak będzie z nią powtarzał przez całe lato?...

Ale jak to wyda się podejrzanem i złapią go na tem? Ha, co wtedy? No — to powie wówczas; że zasada, podstawą arytmetyki jest gruntowna znajomość prawideł ułamków, a jak się to zna, to dalej idzie jak po „masle”... Taki kawał przytrafił mu się już raz w mieście, i jakoś mu Bóg dopomógł, wybrnął cało z tego kramu — i tu jakoś będzie. I z tą troską nie będzie miał korowodów — jest spokojny...

Ale ta druga troska — prawdziwe utrapienie, ta daje mu się we znaki, tej biedy nie może się tak szybko pozbyć, niema na nią rady.

Umówił się ze swoim nowym gospodarzem, że za dwie godziny, wieczorem, przyjdzie ze swoimi „rzeczami” — i nie może przyjść. No — zabij go, nie może!

— Po kiego djabła przypomniałem mu o rzeczach — złożył się na siebie — mam jakiś bagaż, jakieś rzeczy?! Wstyd tylko i hańba!

Gdyby był chociaż nie sprzedał swego grubego słownika, toby miał co włożyć do kufereka. A tak, to kuferek pusty, tylko jakaś czarna koszula i zamazany arkusz papieru się w nim poniewierają.. A resztę marnej chudoby przed tą zimą sprzedał.

Wpadł na koncept: kuźni do kufereka za jakieś 5 kopiejek lichą kłódkę i tę swoją biedę, wędcę, — ten swój „dajes” zamienie i nikt nie będzie mógł przekonać się, że w kufereku jego nic niema.

Jest to wprawdzie plan, świetny pomysł — ale trochę ryzykowny. Bo może ktoś podnieść ten kuferek i przekona się, jaki on lekki, wtedy łatwo zrozumie — że tam jest dajes, że on nie ma nic...

Myśl ta ogarnęła go strachem. Entin dobrze wie — za dobrze wie — jak ludzie zamożni patrzą i oceniają człowieka, który nic nie ma, a do tego jeszcze tacy więcej gospodarze, jak obecni jego dobrodzieje — którzy, zdaje się, są bardzo bogaci. Mogą go jeszcze z powrotem odesłać do miasta. A teraz ten wstyd, ta zniewaga, pogarda!

Nie — nigdy w świecie! Nie może, nie wolno mu zaraz na wstępie, za pierwszym przyjazdem do nowego gospodarza — pokazać swojej wielkiej biedy, on musi ten dajes czemś zakryć, jakoś go schować, ukryć.

Kuferek swój musi czemś wypełnić i zamknąć, żeby nawet sam diabeł nie dociekł, co się tam w nim, wewnątrz dzieje.

Ale czem napełnić go?

„Piaskiem!” — błysnęła mu myśl. — Jakim Żyd — dalebóg piaskiem! — ożywił się uradowany.

Na dużym podwórzu, w kamienicy, w której mieszkał, kopali właśnie studnię i jest tam pełno piasku. Drogi bieluchny piasek, a gospodarz domu, chociaż twardy człowiek, jednak piasku nie żałuje i zezwala go brać ludziom — a kobiety, ile tylko chcą — nawet całe koszyki piasku zabierają do domów. I on tak robi; wyjdzie po cichu, o zmroku jak nikogo nie będzie — boć przecież to wstyd jakoś nie uchodzi — wyniesie kuferek na podwórze, napełni go piaskiem po brzegi — i jest uratowany,

Dziś w „UCIESZE” premiera
głośnego dramatu erotycznego p. t.

MAŁŻENSTWO

Reżyserował słynny G. W. Pabst. W rolach głównych:
BRYGITA HELM Jack Trevor, Irma Green,
Gustaw Diessi, Nico Turow.

Przedstawienia o godz. 5, 7 i 9.
Zniżki i wolne wstępy nieważne.

na miasta rodzinnego Dr Zamenhofs, autora języka międzynarodowego, oraz wygłoszenia odczytu o Holandji i koloniach holenderskich.

„MYŚL MOCARSTWOWA”. W Warszawie zakończyły się obrady naczelnej Myśli Mocarstwowej. Prezes komitetu wykonawczego został p. Jerzy Złobnicki. W obradach wzięli udział członkowie komitetu ścisłego Związku Pracy Mocarstwowej p. R. hr. Raczyński oraz A. hr. Potocki.

NUMEROWANE MIEJSCA W KINACH. Władze bezpieczeństwa w Warszawie zamierzają wprowadzić w większych kinach stolicy miejsca numerowane. W tej sprawie odbyć się ma narada z przedstawicielami właścicieli kin.

Z POCZTY. Z dniem 1 lutego br. uruchamia się agencję pocztową w Szczyrku, powiat Biała, Województwo Kraków. Agencja ta połączona będzie za pośrednictwem chodów posłańczych z agencją poczt. w Buczkowicach. Do zamiejscowego okręgu doręczeń włącza się gminę Salmopol.

PARKI NARODOWE W GÓRACH POLSKICH. Dn. 10 bm. w gmachu Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się pod przewodnictwem podsekretarza stanu w ministerstwie oświaty, p. Czerwińskiego, posiedzenie Państwowej Rady Ochrony Przyrody, na którym omówiono sprawę utworzenia parków narodowych w Tatrach i Pieninach.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI W CZASIE JAZDY NA NARTACH. (Zywiec. (Pap). Obecne opady śnieżne, które są bardzo obfite, przyczyniły się do ożywienia sportu narciarskiego wśród najszerzych mas społeczeństwa. Jednak zaznaczyć należy, że w tym sezonie zanotowano o wiele więcej nieszczęśliwych wypadków, jak w sezonach ubiegłych. I tak w czasie nauki na nartach w Stożku koło Żywca doznał ciężkiego złamania obydwu kości nogi prof. Merta, dalej nadłamania nogi p. Pilarska, nadto zanotowano kilka poważnych obrażeń cielesnych u innych osób.

GDY KOBIETA DOSIĘGNIJE „NIEBEZPIECZNEGO WIEKU...“ W Lublinie zdarzył się ostatnio wypadek, który chyba tylko rzadko można zanotować. Oto 50-letnia kobieta żydowska Chana Liebhaber (nomen-omen) postanowiła w 50-tym roku życia porzucić swego męża, znanego kupca zbożowego, przyjął chrzest i poślubił „ideal” swej pierwszej miłości, pewnego chrześcijanina, którego znała od wczesnej młodości. Przeszkodził jej fakt, że ów chrześcijanin był żonaty i miał kilkoro dzieci, ale p. Chana zabrała mężowi duży majątek, chcąc ofiarować wszystko, aby móc żyć z owym chrześcijaninem. Dzięki prośbom i naleganiom męża rodziny udało się odwieźć 50-letnią kobietę od tego zamiaru i przywrócić ją na łono rodziny.

ma pełny, ciężki kuferek! Człowiek — na równi z ludźmi!..

Pokrzepiony tym kapitalnym pomysłem, poszedł do sklepu żelaza po kłódkę i zamiast taniej, lichej kłódki — rozważył i kupił droższą, silniejszą; przecież takie bogactwo, jak piasek musi się dobrze zabezpieczyć — dowcipkował w myśli. Djabeł nie śpi — a nuż na wsy, jakimś złodziejaszko-wi strzeli figiel do łba, by go obraść!..

Kłódkę już ma. Mrok zapadał. Ze stukiem serca wchodził na podwórze, gdzie mieszkał. Wszedł do swego pokoju, gdzie na szczęście nie zastał swego współ-kompana, z którym mieszka, wyniósł w drżących rękach kuferek — jak jakąś kradzież — postawił go na kupie piasku — i począł kuferek napępiać. Rozglądał się na wszystkie strony, czy go ktoś nie podpatruje przy tej dziwnej robocie.

I Wszchemogący mu dopomógł. Kuferek był pełny, a nikt go nie złapał. Szybko zamknął kuferek, podnosi i konstataje dość ciężką jego wagę i z prawdziwą radością niesie go aż do bramy. Przy bramie znowu podnosi Entin kuferek, ciężki jest dosyć, ale ba, świeży kram, nowe nieszczęście — „nasypali piasku” — z kufereka „sypie” Setki ziarenek piasku sypią się przez szczeliny dna.

Truchleje ze strachu! Co tu zrobić? A tu się sypie — jak cholera!..

Ale szczęście, że się połapał na czas!

— Ładna byłaby to historia — myśli Entin — gdyby to tak widział mój nowy gospodarz!..

Gdyby mu nie zależało tak na pospiechu, toby

NADESLANE.
Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Dr. ZOFJA DALLEY
LEKARZ CHOROBY DZIECI

powróciła

KRAKÓW, ZIELONA 4. — TELEFON Nr. 520

Polski Związek Muzyczno-Pedagogiczny urządza w Sali Boleńskiego, Rynek 34, w Niedziele 13 stycznia, o godz. 4-tej

WIELKI POPIS

uczniów prof. maj. Szreycera — orkiestra 20 p. p.), Steina — skrzypce (Jutrzenka, Landau, Sandhaus), Grodzickiej — fortepian; Skarżyńskiego — wiodącego (Gutman), chóry i t. d. Bilety po 1 zł, i 1 zł. 50 gr. W programie Beethoven, Sarasate etc. 67g

ZEGAREK



ZENITH
TO SZCZYT PRECYZJI

Helly Sandhausówna
Kraków

Dr. Hans Jacobowitz
Mikołów

zareczeni w styczniu 1929 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się 64x

Syda Schwarzówna
Kraków

Hirsch Wulkan
Oświęcim

zareczeni w styczniu 1929 r. 51g

Z okazji zaręczym p. Mani Wachtłówny z p. Edelmanem z Zatora serdecznie gratulują
Mosesowie Thornowie 78g

może jakoś zaradził temu; szpary te pozatykałby papierem, ale na takie manipulacje ma teraz mało czasu, już wnet 8-ma godzina dochodzi, musi zaraz iść do gospodarza, co robić?

Ale idee, myśli rodzą się i rozwijają się jedna z drugiej. Z myśli o piasku — wytryska, wybucha nowa idea: kamienie!

Po kiego licha ten kłopot z piaskiem? O — leżą kamienie, góra kamieni. Drogie, cacka kamienie — sumiennie

Szybko wysypał piasek, kilka kamieni wrzucił do kufereka i chciał go już zamknąć.

— Hej! młodzieńku! Cóż tam to kradniesz, ha? — usłyszał za sobą stentorowy głos gospodarza domu.

— E... nie... Ja to tylko tak... potrzeba mi trochę... he-he-he- żeby było ciężko... to nie...

Zimny pot oblał zniechanego Entina.

— Wywał mi waś te kamienie z powrotem! — grzmi głos gospodarza — dla pana kupione?! Chłystku ty — urwipoleciu jeden!..

— Dobrze, już dobrze! — mruczy Entin głupkowato — Bogu dziękował że „cało” wyszedł, i ruszył w szybkich podrygach, ze swym lekkim kuferekiem do swego chlebodawcy.

A jednak, bez tych kamieni, kuferek jego był bardzo ciężki; szedł Entin ze spuszczoną głową, a ręce i nogi dziwnie mu drżały — trzęsły się.

Tak — tak, to rzeczywiście był ciężki kuferek.

W nim leżał Entina — dales... (Tłóm. Leon Herbst.)

ZE SWIATA

W jaki sposób bolszewicy wpełzli do grobu sekretarza Trockiego?

Organ opozycji niemieckiej partii komunistycznej ogłasza szczegóły dotyczące śmierci byłego sekretarza Trockiego, niejakiego Butowa. W roku ubiegłym (1928) usiłował Butow nawiązać bezpośredni kontakt z Trockim i w tym celu chciał wyjechać na miejsce jego wygnania. Atoli aresztowano go w Taszkencie i przewieziono do Moskwy. Ponieważ nie można mu było niczego wykazać, przeto G. P. U. oskarża go o szpiegostwo. To podejrzenie bardzo boleśnie dotknęło nieszczęśliwego człowieka, który wciąż zapewniał, że jest niewinny. Przedłużano jednak areszt śledczy, nie przekazując go prawidłowemu sądowi. Butow na znak protestu rozpoczął głodówkę. Przez trzy tygodnie głodował, aż wreszcie musiano go przenieść do szpitala, gdzie wkrótce umarł. Pochowano go cichym cmentarzem między zwykłymi bandytami.

Międzynar. kongres opieki nad zwierzętami

Od 12 do 17 maja br. odbywać się będzie w Wiedniu pod protektoratem i przewodnictwem kanclerza Seipła i prezydenta policji Schobera Kongres Międzynarodowy opieki nad zwierzętami. Wiedeńskie Towarzystwo Opieki nad zwierzętami, które Kongres ten organizuje, rozesłało przeszło dwa tysiące zaproszeń i otrzymało już odpowiedzi przychylnie, zapowiadające współudział ze wszystkich krajów Europy, a także Północnej i Południowej Ameryki. Ostatnio Towarzystwo to zasypywane jest skargami na niehumanne i bezkarne obchodzenie się ze zwierzętami, zwłaszcza z końmi. Towarzystwo ma nadzieję, że Kongresowi uda się wymóc na prawodawstwie austriackim odnośną nowelę do obowiązującego kodeksu karnego.

Jak wzrasta ludność różnych państw

Austriacki urząd statystyczny opracował interesujące zestawienie, przedstawiające ruch ludności poszczególnych państw europejskich.

Największą liczbę małżeństw wykazuje Bułgaria, gdzie w ciągu roku na tysiąc mieszkańców dziesięć osób wstąpiło w związki małżeńskie, najmniej małżeństw zawierano w Irlandji (4,6 na 1,000 mieszkańców) i w Norwegji (5,7 na tysiąc).

Natomiast największą liczbę urodzin wykazuje Ukraina (40,2 na 1,000 mieszkańców), dalsze miejsca zajmują: Portugalia, Rumunia i Polska (30 na 1,000 mieszkańców), najmniejszą zaś Szwecja (16,8 na tysiąc), Anglja, Francja i Estonia (po 17,8).

Największą śmiertelność wykazuje Portugalia (22,2 zgonów na 1,000 mieszkańców), Rumunia, Hiszpanja i Bułgaria, najmniejszą zaś Holandia (10,8) Norwegja i Danja.

W Polsce roczna śmiertelność wynosi 18 zgonów na 1,000 mieszkańców.

Największy naturalny przyrost ludności wykazuje Ukraina (22 na 1,000 mieszkańców), Białoruś, Bułgaria, Portugalia, Polska, Rumunia, najmniejszy — Francja (1,3 na tysiąc mieszkańców), Estonia i Austria.

REPERTUAR KINOTEATROW

BAGATELA: „Burza”

CORSO: „Kobieta z karpentem”

NOWOSCI: „Mary Lu” (z Lyą Marą)

SZTUKA: „Szeherazada”

WARSZAWA: „Chata wuja Toma”

WANDA: „Cienie haremu”

UCIECHA: „Małżeństwo” (z Brygita Helm)

Inwentarzowa wysprzedaż od 12. stycznia



Za bezcen

z powodu
wielkich
zapasów

6⁹⁰



Czerwone filcowe
wielk. 21-26

7⁹⁰



Pantofle domowe
z wielbłądziej sierści,
skórz. podeszwą,
wielk. 36-46

9⁹⁰



Pantofle wysokie
z wielbłądziej sierści
z klamką, wielk. 31-35 9⁹⁰,
36-42 10⁹⁰, 43-46 12⁹⁰

12⁹⁰



Damsk. wysokie boks
czarne i brąz. 12⁹⁰
do 24⁹⁰
Przeważnie tylko wielk. 35-37

14⁹⁰



Damskie satynowe,
czarne

16⁹⁰



Damskie półbuciki,
czarne i brązowe
na słupk. obc. wielk. 35-37

18⁹⁰



Dziewcz. brąz. boks.
pasowo szyte, wielk. 31-35,
oraz damsk. pantofelki
lakier. na słupk. obcasie.

24⁹⁰



Brokatowe srebrne
i złote, oraz damsk. lakier.
półbuc. i czarne zamszowe
na franc. obcasie.

27⁹⁰



Damskie skórz.
pantof. w różnych
kolorach

34⁹⁰



Damskie pantof.
lak. na franc. obc.

32⁹⁰



Męskie czarne boks.
półbuc. pasowo szyte.
Brązowe 36⁹⁰
Z podesz. z ind. gumy 42⁹⁰

38⁹⁰



Męskie czarne boks.
z czarną gum. podeszwą,
znakomita ochrona
przeciw wilgoci.

Damskie zamszowe, czarne,
romb. lakierem, oraz pantof.
lakier. na nisk. obc. 21⁹⁰

Damskie popielate pantof.
cheve. na franc. obc. oraz
pantof. lakier. na nisk. obc. 29⁹⁰

Damskie pantof. boks.
w różnych kolorach
pasowo szyte 36⁹⁰

Damskie śniegowce popielate i beige zniżone na zł. 18⁹⁰

Ceny pończoch również znacznie zniżone.

Pojedyńcze pary rozmaitego odurwia, jako resztki po cenach bajecznie niskich.

Pomimo pierwszorzędного gatunku i wykonania ceny zniżone aż do 50 %.

Nawet w razie braku chwilowego zapotrzebowania opłaca się zakupić na zapas.

Del-Ma

Do nabycia we wszystkich filjach.

KRONIKA

Styczeń

12

Sobota

29 Tewet 5689

Wschód
słońca
7 m. 41

Zachód
słońca
15 m. 48

Z Organizacji Sjońskiej

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie przypomina wszystkim towarzyszom członkom organizacji ogólnosjońskiej, że w myśl obowiązkujących uchwiał Zjazdu i Rady Partyjnej oraz przepisów statutu organizacyjnego tylko ten szeklowiec, który płaci regularnie podatek partyjny nań przez Komitet Lokalny, nałożony, jest członkiem Organizacji ogólnosjońskiej. Wszyscy zatem szeklowcy, tylko przez zapłatę podatku partyjnego mogą zadokumentować swą przynależność do organizacji ogólnosjońskiej.

Egzekutywa wzywa równocześnie wszystkie komitety lokalne, które dotychczas nie przekazały podatku partyjnego za miesiąc styczeń, by to bezwzględnie uczyniły.

Komitety lokalne, które dotychczas nie nadesłały wypełnionego kwestjonariusza o stanie organizacji, wzywa się, by to bezzwłocznie uczyniły.

Przed jutrzejszymi wyborami w Podgórzu

Komitety wyborczy Org. Sjońskiej w Podgórzu urządziła dziś w sobotę o godz. 7.30 wiecz. w lokalu klubu „Tel Awiv” (Lwowska 15 a) wielkie zgromadzenie wyborcze. Referują Dr. Terlo, dyr. Wiersenfeld i in.

Zydz! Podgórza! Głoszcie jak jeden mąż na listę sjonistyczną Nr. 6!

Lokale wyborcze mieszczą się w klubie „Tel Awiv” (Lwowska 15 a) i u p. Sperlinga (Kalwaryjska 12).

Zgromadzenie przedwyborcze listy religijno-narodowej Nr. 12. odbędzie się dziś w sobotę punkt. o godz. 7 wiecz. w bóżnicy Stahla przy ul. Węgierskiej 14.

Referenci: Rabin S. Hirschfeld, Rabin Meszulin Klieger i p. Mojżesz Alter.

Wynik konkursu na wystawy sklepowe w Krakowie

Sąd konkursowy do którego należeli pp. dyrektor Mais (Izba Handl. Przem.), K. Witkiewicz (Muzeum Przemysłowe), St. Sierotwiński (Kongregacja Kupiecka), N. Eichhorn (Krak. Stow. Kupców) oraz inż. Dr. Biegeleisen, Gottlieb i prof. Homolacs, nadał na podstawie wypełnienia odpowiednich szematów i ilości punktów nagrody za urządzenie wystaw sklepowych następującym firmom:

Nagrody pierwsze (duże medale): Samuel Spira Grodzka 4 i Ignacy Sobolewski — Grodzka 3, oraz 2 nagrody po 200 zł. dla urządzających wystawy.

Nagrody drugie (medale) — Józef Massar — Florjańska 15 i Bracia Bilewscy — Rynek gł. 4, oraz 2 nagrody po 150 zł. dla urządzających wystawy.

Nagrody trzecie (dyplomy uznania) St. Bigosz — Karmelicka 12 i Mydlarski i Brzozowski — Szewska 4, oraz 2 nagrody po 100 zł. dla urządzających wystawy.

Listy pochwalne otrzymały firmy:

Aksman Ludwik — Szewska 22, Del-Ka (Steigler) Rynek gł. 14, Frühs Shiam — Grodzka 9, Grosse Juliusz — Pałac Spiski, „Magazyn Specjalny” — Rynek gł. 47, Margulies Lazar — Grodzka 17, Margulies Lazar — Hotel Francuski, Pleszowski M. — Mały Rynek 2, Schenker M. — Rynek gł. 15, Skórczewski i Polakiewicz — Florjańska 13, Warszawski Skład Przyborów Fotograf. — Szewska 2.

Wzmianki pochwalne otrzymały firmy: Fromowicz Leopold — Krakowska 28, Führer Jerzy — Karmelicka 15, „Gracja” — Szewska 6, Haas Maurycy — Lwowska 4, Kapera Wojciech — Sławkowska 11, Prauss Maria — Rynek gł. 7.

Pomnożenie łóżek dla psychicznie chorych w województwie krakowskim

Towarzystwo opieki nad psychicznie chorymi komunikuje, że dzięki podjętym od 2 lat zabiegom, niezwykłego zainteresowania obywatelstwa krako-

wskiego z generałem Wróblewskim na czele, poparcie prasy i postów krakowskich, przedewszystkiem Dra Dyboskiego, a także życzliwości dla sprawy sejmowego referenta budżetowego pos. Polałowicza kwota Zł. 400.000 na rozbudowę Koberczy na została już przekazana Wydziałowi Samorządu wemu we Lwowie, Zarząd Towarzystwa opieki nad psychicznie chorymi dziękuje wszystkim życzliwym oredownikom tej sprawy za łaskawe poparcie i ziożenie naprawy opłakanych warunków opieki szpitalnej dla psychicznie chorych w województwie Krakowskim.

Ciągnięcie loterii klasowej

W drugim dniu ciągnięcia 3-ciej klasy 18-tej Loterii Państwowej padły następujące wygrane:

Zł. 80.000 na nr. 29382.

Zł. 40.000 na nr. 131634.

Zł. 10.000 na nr. 140079.

Zł. 2.000 na nr. 64494.

Zł. 1.000 na nr. 121856.

Zł. 500 na n-ry: 26156, 65138, 78124, 134998, 168013.

Zł. 400 na n-ry: 11047, 24237, 40661, 41556, 44568, 56418, 58023, 62731, 76003, 76540, 101190, 112567 158526.

Zł. 300 na n-ry: 22713, 27388, 29211, 38050, 41793, 57001, 67269, 68242, 68985, 71003, 84418, 90999, 94824, 100417 107751, 108126, 132156, 143997, 163018

— **NOWY SZEFE SĄDU OKRĘGOWEGO KARNEGO W KRAKOWIE.** Jak się dowiadujemy, stanowisko opróżnione wskutek przejścia w stan spoczynku p. Rudolfa Pelza, długoletniego prezesa krakowskiego sądu okręgowego, objął p. Dr Franciszek Wajda, dotychczasowy wiceprezes sądu okręgowego cywilnego. Na mocy nowej organizacji sądownictwa, dotychczasowy sąd okręgowy karnej stanowić będzie wydział karnej sądu okręgowego, a na czele tego wydziału stać będzie wiceprezes sądu okręgowego.

— **UCZESTNICY ZJAZDU DYREKTORÓW SZKÓŁ ŚREDNICH**, obradującego w Krakowie, byli wczoraj rano obecni na dwóch lekcjach w gimnazjum państwowym żeńskim, poczem wzięli udział w posiedzeniu w sali Muzeum Przemysłowego, na którym wicekurator okręgu szkolnego krakowskiego p. Przyjemski wygłosił prelekcję n. t. „O polski system wychowawczy”. Po dyskusji nad prelekcją uczestnicy zjazdu zwiedzili wystawę szkolną w gimnazjum VIII. Popołudniu w sali Muzeum Przemysłowego dyrektor gimn. Orkański wygłosił prelekcję n. t. „Przebudowa dyscypliny szkolnej”. Wieczorem odbyło się zebranie towarzyskie uczestników zjazdu.

— **MROZY**, trwające nieprzerwanie już drugi tydzień, przybierają z dnia na dzień na sile. Wczoraj w godzinach porannych termometr wskazywał —18 stopni C., koło południa temperatura podniosła się do —12 stopni C., w godzinach popołudniowych mroź nieco zelżał. Wskutek mrozów powolnie dalekobieżne kursują z pewnym opóźnieniem. Nadto mrozy utrudniają pracę przetokową na stacjach. Wskutek mrozów zamarzają w maźniach smary, co powoduje, że koła przetaczanych wagonów nie kręcą się, a jedynie ślizgają po szynach.

— **Z TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO.** We środę 16 bm. odbędzie się w sali Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego, Radziwiłłowska 4 o godz. 8:15 wieczorem posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: I. Sprawozdanie ustępującego zarządu. II. Demonstracje chorych.

— **SIEĆ ABONENTÓW TELEFONICZNYCH NIE MOŻE BYĆ ROZSZERZONA.** Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie donosi: Z powodu zupełnego wyczerpania się zapasu żył w istniejących podziemnych kablach telefonicznych jest niemożliwe dalsze urządzenie abonentowych stacji telefonicznych w Krakowie, a to aż do czasu definitywnego rozszerzenia kablowej sieci telefonicznej. Wobec powyższego stanu rzeczy, zgłaszanie się petentów w biurze dyrektora urzędu telegraficznego w sprawach nowych instalacji jest bezcelowe. Równocześnie zauważa się, że po rozszerzeniu sieci, stacje telefoniczne będą urządzone przy zastosowaniu kolejności wpływu podań poszczególnych petentów.

— **KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA KRAKÓW — ZAKOPANE.** Polski Związek Turystyczny uruchamia z dniem dzisiejszym codzienną komunikację autobusową (autobus ogrzany) na linii Kraków—Zakopane. Regularność jazdy jest zapewniona przez starania Krakowskiej Dyrekcji Robót Publicznych około utrzymania tego szlaku przez cały sezon zimowy w stanie zdolnym do przejazdu Wyjazd z Krakowa godz. 8:30 rano, z Zakopanego o godzinie 17:30.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** We czwartek wieczór zawezwane zostało pogotowie ratunkowe na ul. Franciszkańską do Zofji Szychowskiej (lat 39) prostytutki zam. przy ul. Podbrzezie 1. 24, która w zamiarze samobójczym wypila pewną ilość jody. Wymienioną przewieziono do szpitala św. Łazarza w stanie nie budzącym obaw. Powód zamachu nieznany.

— **ZDERZENIE.** Na ul. Starowisłnej zderzył się wóz ciężarowy naładowany betonami jadący w kierunku Rynku gł. z wozem tramwajowym Nr. 3, wskutek czego wóz i cztery betony zostały uszkodzone. Na miejscu interwenjowała straż pożarna, która usunęła zniszczony wóz. Wypadku w ludziach nie było.

— **ZŁODZIEJ W KOMÓRCIE.** Jarosz Stanisława zam. przy ul. Płaszowskiej 1. 11 zgłosiła do policji, że dn. 10 bm. dostał się nieznamy sprawca do komórki przez urwanie skobla i skradł około cztery cetnary węgla i 50 kg drzewa, a nadto z niezamkniętej obok komórki 1 kurę, łącznej wartości około 30 zł.

— **W ZWIĄZKU Z KRADZIEŻĄ** wódek i wędlin na szkodę Stanisława Zuwały w Dabiu, po dokonaniu którego kradzieży jeden ze sprawców Stanisław Tracz został zastrzelony przez posterunek wojskowy, organa śledcze aresztowały pod zarzutem współudziału w tym włamaniu znanych włamywaczy kasowych w osobach Józefa Góreckiego (lat 38) z Krakowa i Eugenjusza Dębskiego (lat 37) z Krakowa. Wymienionych odstawiono w ślad za aresztowanymi poprzednio w związku z tym włamaniem Ludwikiem Suderem i Janem Szmalem do więzień sądowych.

— **KTO I ZA CO?** Rybicki Franciszek (lat 29) z Brzeska, aresztowany został za usiłowaną kradzież bielizny z zamkniętego strychu. — Mestór Leopold (lat 16) aresztowany został za kradzież 1 flaszki miodu z wozu na ul. Dietłowskiej. — Szostek Franciszek (lat 21) zam. przy ul. Krakowskiej 1. 23, aresztowany został jako poszukiwany za kradzież. — Baumzweig Chaim (lat 25) z Lublina, aresztowany został za włóczęgostwo. — Kurpiel Adam (lat 19) z Baranowa pow. Tarnobrzeg aresztowany został za kradzież garderoby, na szkodę służby w kawiarni „Secesja”.

ZMARLI

Toni Vogelhut 1. 59, Mojżesz Schaffer 1. 60, Liza Szydłowski 1. 48.

— SYSTEMEM IŚCIE AMERYKAŃSKIM urządziła

Del-Ka

od 12 stycznia Inwentarzowa Wypzedaż, skóro naprzykład obuwiu damskie, pierwszorzędnych gatunków wysprzedaje już po cenie Zł. 9'90, 12'90 itd. Blizsze szczegóły w anonsie na stronie 8-ej. 75sse

— **DOBRA KSIĄŻKA** i na dogodnych warunkach dostaniesz tylko w Bibliotece Literackiej, Stradom 19. 16 g

— **KOŁO ŻYD. HANDL. „HAPOEL”** (Rynek C—D, 29 I. p.) Dziś w sobotę o godz. 7.30 wiecz. Wieczorek Humorystyczny, urozmaicony programem. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. Legitymacje związkowe, na które można otrzymać zniżki do kin i teatrów, wydaje codziennie se kretanją od godz. 8—9 wiecz.

— **MERKAZ-HACEIRIM.** Dziś w sobotę o godz. 3 popoł. plenarne zebranie członków. Ref. tow. Katz i Kurz.

— **ZSMR „MASADA”.** Dziś w sobotę o godzinie 3-ciej popołudniu plenarne zebranie członków. Na porządku dziennym — sprawy organizacyjne.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Sobota: 5 pop. „Ślub na plaży” (ceny zniżone); 8:30 wiecz. „Kara Boza” (premiera).

TEATR IM J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Murzyn warszawski”.
Niedziela: pop. „Betleem polskie”; wiecz. „Murzyn warszawski”.

TEATR REWJOWY „GONG” (UL. RAJSKA)
(codziennie dwa przedstawienia o g. 7-ej i 9-ej)
Sobota: „Karnawał pod gazem”.
Niedziela: „Karnawał pod gazem” (trzy przedstawienia).

Rożpowszechniajcie „Nowy Dziennik”

Dyskusja nad budżetem Min. skarbu

Min. Czechowicz zapowiada obniżenie podatku obrotowego dla detalu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 1. (Sin) Na dzisiejszym wieczornym posiedzeniu komisji budżetowej przytoczono po referacie posła Hołyńskiego do dyskusji. Pierwszy przemawiał poseł Kuśnierz (Ch. D.), poczem zabrał głos poseł Dłamand (PPS), który na wstępie omawia system podatkowy, ilustrując wadliwość jego szeregiem fakty skrawnych faktów. Widzę, co się u nas dzieje — oświadcza mówca — z ustawami sanitarnymi. Stają się one w rękach urzędników narzędziem wymuszania. Czytałem w gazetach o owym staroście, który żądał od kupców, ażeby na niego głosowali wraz z dziećmi. Gdy jeden z kupców powiedział, że jego syn nawet Pana Boga nie słucha, starosta odpowiedział: Ale mnie będzie słuchał! I oczywiście, gdy lekarze zbadali lokal owego kupca i stwierdzili, że nie odpowiada on warunkom higienicznym, kupiec zawiadomił starostę, że jego syn będzie już na niego głosował. Mówca zwraca uwagę, że pewnie istnieje jakiś okólnik w sprawie wydobycia pieniędzy od podatników, czemu minister skarbu z miejsca zaprzecza, mówiąc, że był przed laty tego rodzaju wypadek w izbie lwowskiej, tamtejszy prezes bez wiedzy ministerstwa ustanowił podatkowe tyczały i na raz rzecz ta stała się wszystkim wiadoma.

Poseł Rosmarin: A więc czem wytłomaczyć, że w całych powiatach z roku na rok podwyższano opłaty całym kategoriom sześciu, lub siedmiokrotnie.

Pos. Dłamand: Gdy do mnie przyszli ludzie ze skargami na podatki, odesłałem ich do p.

Kwiatkowskiego, radziłem im także, żeby poszli do p. Czechowicza, który także jest posem. Czuję się poniekąd współwinnym w wprowadzeniu monopoli. Inaczej je sobie wyobrażałem, obecnie zaś doszedłem do przekonania, że rujną one egzystencję wielu ludzi, a rząd na wet nie usiłuje naprawić wyrządzonej krzywdy. Z kolei zabrał głos poseł Rybarski (Kl. Nar.) w chwili zaś gdy telefonuje, przemawia min. Czechowicz.

Godz. 21-a. Minister Czechowicz wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zobrazował obecną sytuację gospodarczą państwa. Minister poświęcił wiele uwagi w swym przemówieniu skargom ludności miejskiej na przeciążenie podatkowe i uprzywilejowanie ludności rolniczej. Minister uważa skargi te za częściowo uzasadnione.

Co się tyczy

podatku obrotowego

— oświadcza minister — obniżenie jego możliwe jest jedynie etapami. W pierwszym rzędzie przystąpi ministerstwo do obniżenia stawek podatku obrotowego dla handlu detalicznego.

Poseł Krzyżanowski nadesłał list na ręce przewodniczącego komisji budżetowej posła Byrki z zawiadomieniem, że wobec choroby grypy, swojej własnej i córki składa funkcję generalnego referenta budżetowego.

Z kół miarodajnych zaprzeczają wiadomości, jakoby prof. Krzyżanowski zamierzał zrzec się mandatu poselskiego.

Salwa policji do tłumu pod Zólkwią Sześciu zabitych, kilkunastu rannych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 11. 1. Pod Zólkwią doszło do niebывалego starcia między chłopami ukraińskimi a policją. Tło zajścia jest następujące:

Chłopi zajęci przewożeniem drzewa do tartaków, pobierali dotąd, jako wynagrodzenie 11 złotych od furmanki. W tych dniach zażądali oni podwyżki, domagając się wynagrodzenia w wysokości 17 złotych. Właściciele tartaków odmówili temu żądaniu, najmuąc innych robotników. Wzburzyło to okolicznych chłopów, zajętych przewożeniem drzewa.

We wsi Batiatycze pod Zólkwią zebrał się dziś tłum złożony z kilkudziesięciu chłopów,

którzy usiłowali przeszkadzać w przewożeniu drzewa. Wobec tego właściciele tartaków zawezwali pomocy policji. Tłum zajął groźną postawę w powietrze na postrach. Gdy z tłumu posypał się w stronę oddziału policyjnego grad kamieni, policja skierowała

salwę w tłum.

W rezultacie 6 osób zostało zabitych a kilkanaście rannych.

Powiatowa Komenda Policji wszczęła dochodzenia. Narazie aresztowano kilku chłopów.

Najbogatszy dyplomata świata

Paryż, w styczniu.

Nieporozumienie wytworzone pomiędzy Boliwią i Paragwajem, musiało zwrócić uwagę prasy na przedstawicieli małych republik amerykańskich, wśród których znajdują się ludzie pierwszorzędni i którym możnaby całkowicie powierzyć interesy wielkiego państwa. Większość tych dyptomatów posiada znaczny majątek osobisty i prowadzi tryb życia na wielką skalę.

Najbogatszy z pośród przedstawicieli amerykańskich republik jest poseł Kolumbijski p. Patino; jest on jednocześnie najbogatszym dyplomata na świecie. Opowiadają o nim, co zdaje się jest zgodne z prawdą, że posiadane przez niego majątki przynoszą mu dwa miliony franków dochodu dziennie.

P. Patino jednak nie odziedziczył tej olbrzymiej fortuny po swoich rodzicach. Karjerę życiową rozpoczął jako akwizytor w jakimś magazynie. Jego szef polecił mu zainkasować 250 franków. Dłużnik nie posiadał sumy, to też zaproponował wzajem akwizytorowi bezwartościowy teren, znajdujący się gdzieś w głębi kraju i przedstawił mu tytuł własności. Młodzieniec zgodził się; tymczasem kasjer magazynu ani chciał słyszeć o takiej zamianie i Pa-

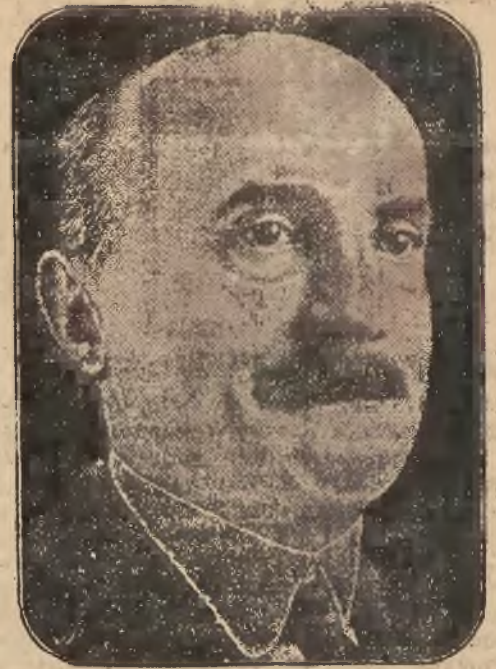
tino musiał z własnej kieszeni uiścić należność 250 franków; własność terenu oczywiście przy nim pozostała. Po jakimś czasie, na tym bezwartościowym, pustynnym obszarze odkryto pokłady cyny i srebra.

Patino został wkrótce multimilionerem; wybrany na posła, wybudował całą sieć kolei żelaznych, które następnie podarował swojemu krajowi; chciał reprezentować Kolumbię w Paryżu, na co się naturalnie rząd kolumbijski najchętniej zgodził.

W Paryżu zakupił kilka starych pałaców, sześć domów na „Avenue du Bois de Boulogne”, na „jasnym brzegu” nabył sporo pięknych willi, na prowincji zaś kilka zamków i wielkie tereny do polowania. Patino jest osobistością w świecie paryskim, którą uwieczni niejedną powieściopisarz.

Zmieniły się czasy dla przedstawicielstwa kolumbijskiego w Paryżu; nie tak dawno jeszcze przed wojną jeden z poprzedników p. Patino, nie otrzymując przez dłuższy czas należnej mu pensji, zmuszony był zwolnić swych sekretarzy i pracowników; zatrzymał tylko jednego służącego — murzyną. Kiedyś zastano go przy froterowaniu podłóg w swoim poselstwie; zdarzało się nawet, że kiedy murzyn udawał się po zakupy, musiał sam sobie czyścić buty. Zmieniają się czasy.

B. MIN. CAILLAUX



ulegił wypadkowi samochodowemu, odnosząc ciężkie rany. Stan jego jest dość poważny.

Rada ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 1. Sin. Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów załatwiono sprawy drobne.

Ekspose min. Zaleskiego na komisji zagranicznej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 1. PAT. W nadchodzący wtorek odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych, na którym minister Zaleski wygłosi eksposę o aktualnych zagadnieniach w dziedzinie polityki zagranicznej.

Międzyministerjalna komisja popierania eksportu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 6. Sin. Dowiadujemy się, że na czwartkowym posiedzeniu komitetu ekonomicznego rady ministrów uchwalono powołać międzyministerjalną komisję dla popierania eksportu. Do komisji tej wejdą przedstawiciele ministerstwa przemysłu i handlu, spraw zagranicznych i rolnictwa, oraz Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego. Przewodniczącym będzie przedstawiciel min. skarbu. Na temsamym posiedzeniu postanowiono wprowadzić cło wywozowe na drzewo surowe.

„Dwugroszówka” zbankrutowała

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 1. (Sin) „Gazeta Poranna 2 grosze”, która ostatnio pod redakcją Sadzewicza przeszła do obozu sanacyjnego, ogłosiła niewypłacalność. Z pretensjami pieniężnymi należy zwracać się do adwokata Adamskiego (plac Napoleona 6).

Mrozy w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 1. W dniu dzisiejszym zanotowano w Warszawie temperaturę —15, we Lwowie —22, w Gdyni —9, w Brześciu —18, w Bydgoszczy —20, w Zakopanem —19, w Cieszynie —19, w Przemyślu —22, w Morskim Oku —12, na Hali Gąsienicowej —12, w Białymstoku —24.

Na sobotę P. I. M. przewiduje drobne opady śnieżne, pogodę, umiarkowany mróz, słabe wiatry na zachodzie.

B. szef sztabu Czang Tso Lina zamordowany

Tokio 11. 1. PAT. Według wiadomości urzędowych były szef sztabu Czang Tso Lina, Yang-Kui-Ting, został dziś rano zabity wystrzałem z rewolweru.

Biuro skupstiny zlikwidowane Zakaz interwencji poselskich.

Wiedeń, 11. 1. PAT. Dzienniki donoszą z Belgradu: Król Aleksander odwiedził wczoraj ministra spraw zagranicznych Mariankowicza, pozostającego w domu z powodu choroby. Mariankowicz wyjedzie w najbliższych dniach na kurację do Daovs. „Novosti” donosi, że zastępstwo ministra spraw zagranicznych obejmie albo dr. Szumenkowicz, albo też były burmistrz Belgradu dr. Kumanudi. Biuro skupstiny zostanie zlikwidowane przez komisarza rządowego. Budynek zostanie oddany byłemu właścicielowi, którym jest zarząd koszar wojskowych. Rząd zakazał wszelkich interwencji byłych posłów lub też innych polityków w urzędach państwowych.

Rząd redukuje wydatki o 40 proc.

Wiedeń, 11. 1. PAT. Według doniesień z Biłogrodu postanowił rząd powołać wkrótce do

życia radę gospodarczą, celem uregulowania kwestyj gospodarczych. Członkami tej rady mają zostać reprezentanci wszystkich izb handlowych, przemysłowych, adwokaackich itd. Budżet państwowy na rok następny wynoszący 12 miliardów dinarów zostanie zmniejszony. Dążyć się będzie do redukcji wydatków o 40 procent.

Drakoński wyrok przeciwko zagrzebskiemu redaktorowi

Wiedeń, 11. 1. PAT. Dzienniki donoszą z Zagrzebia: Redaktor dziennika „Narodnyj Val” p. Devcic został wczoraj z powodu oskarżeń ze strony dawniejszego rządu skazany na rok więzienia i zapłatę kary pieniężnej w kwocie 20.000 dinarów.

Zygmunt IV. w roli oskarżyciela

Warszawa, 11 I (Sin) W dniu dzisiejszym w warszawskim sądzie okręgowym rozważana była sprawa redaktora „Epoki”, p. Grossterna, z oskarżenia prywatnego p. Zygmunta Wilskiego, który jak wiadomo podaje się za króla Zygmunta IV. Wilski uczuł się dotknięty zmianą w kronice sądowej „Epoki”, w której go nazwano umysłowo chorym człowiekiem. Obronca red. Grossterna zwrócił się do sądu o zbada nie władz umysłowych Wilskiego. Sąd wniosek uchylił ze względów proceduralnych. Sprawę skierowano z powrotem do sędziego śledczego dla uzupełnienia śledztwa.

Przymus wychowania sporto- wego we Włoszech

Wiedeń, 11 I PAT. Według nadeszłych tu wiadomości z Rzymu, sekretarz generalny partji faszystowskiej Turati wydał rozporządzenie, na mocy którego dzieci w wieku od 6 do 14 lat muszą obowiązkowo zapisywać się do organizacji Basilla, celem nabycia należytego wykształcenia fizyczno-sportowego. Organizacji tej powierzono również wykształcenie sportowe młodzieży w wieku od 14 do 17 lat.

Wybitni artyści o swej popularności

W jednym z pism berlińskich czytamy następującą bardzo ładną anegdotę: W kawiarni artystów znajdują się znany komik berliński Thielscher, Harry Liedtke, Maks Pallenberg Thielscher opowiada: Ostatnio jadę autobusem. Jestem tak zadowolony w gazecie, że nie reaguję na wezwanie konduktora: „Nie ma kto jeszcze biletu?” Wtem odzywa się obok mnie siedząca przekupka: „Oto Thielscher, który jeszcze nie ma biletu!”

Na to Liedtke: Kreciliśmy film w Tynie. Wieczorem włóczyłem się w arabskiej dzielnicy, wchodzę do kawiarni a właściciel kawiarni pozdrawia mnie: „Salem alejkum, panie Liedtke!”

Maks Pallenberg: „Gdy na wiosnę w roku 1914 występowałem we Wiedniu, cesarz Franciszek Józef I oprowadzał mnie po Wiedniu. Wieczorem siedziałem w kawiarni i mimowoli słyszałem następującą rozmowę: „Powiedz mi pan, kto właściwie był ten sławy pan, który na placu Stefana spacerował z Pallenbergiem?”

— **PREMJERA „LASÓW POLSKICH” OPATOSZU NA FILMIE.** Jedno z kin warszawskich wystawia obecnie kilkakrotnie przez nas już opawiany film „W lasach polskich” wielki, monumentalny film z życia żydowskiego na podstawie powieści Opatoszu. Scenariusz opracował Henryk Baum. Film reżyserował Jonas Turkow. We filmie tym występuje m. in. Djana Blumenfeld i szereg artystów warszawskich teatrów polskich, jak Jerzy Leszczyński, Tadeusz Wesołowski i inni

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

SĄD SWOJE A RZĄD SWOJE. Przed trzema miesiącami odbyła się w sądzie okręgowym w Jaffie rozprawa przeciwko niejakiiej Rogińskiej, oskarżonej o agitację komunistyczną. Sąd uwolnił oskarżoną, atoli władze administracyjno-Wiadomość ta wywołała zrozumiałe wzburzenie nie zwolniły Rogińskiej z więzienia, a obecnie zarządziły deportację uwięzionej do Rosji. nie wśród ludności żydowskiej.

NA WALNEM ZGROMADZENIU „ALLIANCE ISRAELITE UNIVERSELLE” w Paryżu wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp. Sylvain Levi, jako przewodniczący, dr. Arnold Netter i Eugeniusz See jako wiceprzewodniczący. Skarbnikiem obrano p. Montefiorego.

DO ARGENTYNY przybyło w ostatnim kwartale ub. roku 2 tys. emigrantów Żydów. Przyjęło ich Towarzystwo opieki nad emigrantami w Buenos Aires. Szczególną opieką otacza się kobiety żydowskie, przybywające do Argentyny. W ciągu roku imigranci żydowscy w Argentynie przekazali krewnym w Europie 53.216 pe zas.

„Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik”

3.000 DOLARÓW do oddania na I. hipotekę. Wiadomość: Dr. Jassem, Kraków, plac Marjański 1. 68g

Dr. jur. O. Rapoport i A. Lichtblau
BIURO PRAWNO - PODATKOWE
BUCHALTERYJNO - REWIZYJNE
ORAZ POMOCY PRAWNEJ.

ZAJĄTWIA:
wszelkie interwencje u Władz państwowych, komunalnych, skarbowych i policyjnych.
Tłumaczenia wszelkiego rodzaju.

Katowice, ul. Słowackiego L. 10.
Telefon Nr. 990.

Przystąpię do przedsiębiorstwa przemysłowego w Małopolsce lub na Śląsku, dobrze prosperującego z kapitałem Złotych 100.000.
Oferty z podaniem bliższych szczegółów pod „Przemysł” do Admin. „Nowego Dziennika”. 67x

Fortepiany
planina fisharmonje olbrzymi wybór od cen najniższych. Spłaty bardzo dogodnie
NAJWIĘKSZY SKŁAD FORTEPIANÓW
HELENA SMOLARSKA
Kraków, Szewska 9.

Z GIELDY

Gielda krakowska

Kraków, 11. 1. 1929. Akcje chrwiejne. Dolar bez zmiany.

Akcje bankowe: Bank Polski 189.

Akcje handlowe: Żegluga Polska 12

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 140

Papiry procentowe: 5-proc. Premj. Poż. dolarowa 104.50—104.75.

Zebrań giełdowe zaznaczyło w dalszym ciągu brak większego zainteresowania. Małymi pozycjami zrobiono jedynie Bankiem Polskim po kursie słabym, Żegluga i Zieleniewskim. Z papierów procentowych poszukiwano Dolarówkę, której kurs uległ lekkiemu obniżeniu. Większych obrotów dokonano jedynie 5-proc. Dolarówką.

Na pogiełdziu ruch ospały. Płacono Hute szkła 3.50 nieco słabiej i Ziarno 9.50. Obroty małe.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcji.

Na rynku walutowym w obrotach międzybankowych sytuacja bez zmiany. Popyt niewielki przy usposobieniu spokojnem. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.88 i pół, czek bankowy 8.90 i jedna czwarta do 8.90 i trzy czwarte. Warszawa dol. 8.87 i trzy czwarte do 8.88 i jedna czwarta, czek 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i jedna czwarta. Lvów dol. 8.88—8.88 i pół, czek 8.90—8.90 i pół. Katowice dol. 8.88—8.88 i trzy czwarte, czek 8.90—8.90. Kurs płacenia Banku Polskiego pozostał niezmienny.

Gielda warszawska

Warszawa, 11 I PAT. Akcje: Bank dyskont. 138, Bank Polski 191.50, 190.50, 190.75, Bank zachodni 90, Bank spółk zar. 81, Spiess 240, Siła i Światło 109, 108, Cukier 46.25, 46, Węgiel 98, Cegielski 43, Modrzejów 32.50, 32.75, Ostrowice serja B. 94, Starachowice 39.25, Borkowsev 15.50, 4-proc. premjowa pożyczka inwest. 114.75, 114, 7-proc. stabiliz. 92, 5-proc. dolarowa 104.50, 102.75, 103.50, 5-proc. konwersyjna 67, 5-proc. kolejowa 60, 6-proc. dolarowa 85.75, 10-proc. kolejowa 102.50, 8-proc. Listy, Zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

Dewizy: Belgja 123.96, 124.27, 123.65, Holandia 357.95, 358.85, 367.05, Londyn 43.26, 43.25, 43.36, 43.14, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Parwz 34.87 i pół, 34.96, 34.79, Praga 26.40 i pół, 26.34, Szwajcaria 171.64, 172.07, 171.21, Sztokholm 238.56, 239.16, 237.96, Wiedeń 125.39, 125.70, 125.08, Włochy 46.67 i pół, 46.79, 46.56, Marka niemiecka 211.91.

Gielda wiedeńska

Wiedeń, 11. 1. PAT. Waluty i dewizy: Amsterdam 285.03—286.08, Berlin 168.82—169.32, Bupaeszt 123.91 i pół do 124.21 i pół, Bukareszt 4.26 i pół do 4.28 i pół, Londyn 34.46 i trzy czwarte do 34.56 i trzy czwarte, Nowy Jork 710.05—712.55, Parwz 27.76—27.86, Praga 21.02 i jedna czwarta do 21.10 i jedna czwarta, Warszawa 79.60—79.88, Zurych 136.69—137.19, Amerykańskie 706.90, Niemieckie 168.55, Włoskie 37.07, Jugosłowiańskie 12.41 i pół, Węgierskie 123.80.

Papiry wartościowe: Renta majowa 0.73, Renta lutowa 0.735, Tureckie 15.38, Kompas 16.20, Półroczna 11.21, Południowa 11.80, Golezów 283, Cement 113, Alpiny 41.20, Krupp 12.45, Siersza 11.95, Zieleniewski 114 i jedna czwarta, Fanto 6.70, Galija 65.

Gielda zurychska

Zurych, 11. 1. PAT. Paryż 20.31, Londyn 25.20.5, Nowy Jork 5.19.57.5, Belgja 72.22 i pół, Włochy 27.18 i jedna czwarta, Hiszpanja 84.86 i jedna czwarta, Holandia 208.57 i pół, Berlin 123.47 i pół, Wiedeń 73.07, Sztokholm 138.95, Oslo 138.52 i pół, Kopenhaga 138.60, Sofja 3.74 i jedna czwarta, szesnastych, Praga 15.38 i jedna czwarta, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.62 i pół, Biologów 9.12 i pół, ósmym, Ateny 6.71 i pół, Konstantynopol 2.53, Bukareszt 3.12, Helsingfors 13.07 i pół, Buenos Aires 218.50.

ZAWIADOMIENIE.

Niżej podpisany zawiadamia P. T. Odbiorców, iż prowadzi swój Zakład krawiecki, przy ulicy Miodowej L. 20 i wykonuje wszelkie roboty w zakresie ten wchodzące, z własnych i powierzonych mu materiałów krajowych i zagranicznych. Polecając się łaskawym względem P. T. Klienteli, kreślę się z poważaniem
69x F. Rüssler.

DROBNE OGŁOSZENIA

za słowo 20 groszy, dla poszukujących pracy 10 groszy.

MASZYNISTKA ze znajomością języka polskiego i niemieckiego z ładnym piśmem ręcznym, poszukiwana do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem żadanego wynagrodzenia pod Skrytka pocztowa 321.

MUNDANTKI piszącej biegle na maszynie, poszukuje kancelaria Adwokata Dra Bernarda Friedmana w Krakowie, ul. Genetudy 18, telefon 1664. 70 g

MŁODY, energiczny podróżujący z branży galanteryjnej poszukiwany. Zgłoszenia pod „Czechy“ do Adm. „N. Dziennika“. 64 g

DWIE SIŁY biurowa, zarówno damska, jak i męska, obznajomiona z buchalterią amerykańską, korespondencją polsko-niemiecką, stenografią i pisanem na maszynie, znajdują zajęcie w domu tekstylnym natychmiast. Piśmienne oferty skierować pod „Tekstylja 49“ do Adm. „N. Dziennika“. 77 g

POSZUKUJE hafciarki, obeznaną z maszyną korbową. Zgłoszenia osobiste do fabryki kapeluszy, Krowoderska 73. 66 g

ZDOLNEGO fachowca z branży konfekcyjnej poszukuje się, celem założenia i prowadzenia takiegoż interesu. Zgłoszenia piśmienne do Adm. „N. Dziennika“ pod „Konfekcja“. 74 g

RUTYNOWANY podróżujący z branży trykotarskiej natychmiast poszukiwany do fabryki trykotarzy. Zgłoszenia pod „Trykotarz“ do Adm. „N. Dziennika“. 74 g

CHŁOPCA do sklepu biawatnego poszukuje Breinig, Kraków, Rynek gł. 17. 76 g

PRAKTYKANTKĘ do sklepu przyjmie S. Taschner, Dział 31. Zgłoszenia od godz. 2—3 popoł. 73 g

„LEKCJI francuskiego, niemieckiego, udziela nauczycielka gimnazjalna. Konwersacja, gramatyka, literatura, korespondencja handlowa. Zgłoszenia: Kraków, ul. Zielona 11, II. piętro, ganek.“ 42x

RUTYNOWANY niemiecki korespondent-stenotypista szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Szybkość“. 70 g

BUCHALTER korespondent z branży elektrotechnicznej i żelaznej poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Buchalter“. 71 g

MATEMATYCZKA, absolwentka U. J., poszukuje lekcji. Wiadomość: Seracka 10, I. piętro, u p. Sasińskiej. 73 g

POKÓJ frontowy dla panów do wynajęcia. Zgłoszenia: Norman, Stradom 15, II. piętro. 55 g

POKÓJ solidnie umeblowany, w Podgórzu, przy lepszej rodzinie, dla 2-ech inteligentnych panienek do wynajęcia. Zgłoszenia w Adm. „N. Dziennika“ pod „F.“. 64 g

PRZYJME 2 panienki inteligentne, z utrzymaniem, na mieszkanie. Zgłoszenia pod „B.“ do Adm. „N. Dziennika“. bp.

JEDNEGO pana (akademika), jako drugiego do pokoju z osobnym wejściem, z utrzymaniem, poszukuje się. Zgłoszenia pod „W. S.“ do Adm. „N. Dziennika“. bp.

KAMIENICA dwupiętrowa z ogrodem, większa część w Podgórzu, do sprzedania przy ulicy Krasińskiego. Wiadomość: ul. Włocłoka 12, u gospodarza. 53 g

ZAKOPANE. Pensjonat „Anastazja“, dom komfortowy, słoneczny, ceny niższe. 69 x

MALCZEWSKIEGO obraz 104x74 cm. i kilka innych sławnych malarzy, okazynie sprzedam: ul. Florjańska 28, I. piętro. 78 ar

DO WYDZIERZAWIENIA wyszynk wódek i piwa przy głównej ulicy w Podgórzu. — Zgłoszenia pod „Dzierżawa“ do Adm. „N. Dziennika“. 56 g

PERFUMY francuskie, pudry, wody kolońskie, torebki damskie w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych poleca: Westeln, Kraków, Szewska 18. 66 ar

JADALNIE najsolidniejsze, najwykwintniejsze, najtaniej kupisz, na dogodnych warunkach zapłaty, wprost w fabryce mebli „Styl“, Kraków, Grzegorzki, Rzeźnicza 9. 39 ar



90% dorosłych cierpi na wypadanie włosów

Powiększenie się gruczołów tłuszczowych i łupież powodują ściśnięcie korzonków włosowych, które z biegiem czasu zupełnie obumierają.

Silvikrin - kuracja - włosów (D. R. P. i opatentowana prawie we wszystkich państwach kulturalnych) usuwa łupież i wytwarza nowe uwłosienie nawet w wypadkach łysiny.

Po osiągnięciu — również przez lekarzy — zbawiennych wyników **Silvikrin - kuracja - włosów** uważano za ważne zadanie z bogatych w siankę składników Silvikrinu wytwarzać też środki do pielęgnacji włosów. Woda na włosy do codziennego użytku jest „Silvikrin - Fluid“, a proszkiem do mycia głowy 3—4 razy w miesiącu jest „Silvikrin - Shampoo“. Wielkie znaczenie ma bowiem to, że środki te wzmacniają energię porostu włosów i zapobiegają tworzeniu się łupieżu i tem samym wypadaniu włosów.

Dla każdego człowieka, dbającego o swój dobry wygląd, bardzo ważne są wskazówki, podane w książce p. t. „Włosy, ich wypadanie i odrastanie“, ze słowem wstępnym profesora Dr. med. Lip Hawelskiego.

Bezpłatnie i franco otrzyma WP. wymienioną broszurę oraz próbkę „Silvikrin - Shampoo“. — Prosimy tylko wyciąć poniżej umieszczony kupon i przesłać do

Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 372 Gr. Schwalbengasse 2.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1. Książkę o 30 stronicach p. t. „Włosy, ich wypadanie i odrastanie“.
2. Wypracowanie naukowe pierwszych powag lekarskich.
3. Plan leczenia Silvikrinem, zredagowany przez prof. Dr. med. Lipiawskiego.
4. Próbkę Silvikrin-Shampon.

Imię i nazw.

ul. i L. domu

Miejscowość

Poczta



Dobra kropla likieru

wzmacnia serce i żołądek. Prawdziwy znawca i rzeczywisty smakosz, przyrządza sobie swoje likiery i wódki sam, za pomocą oryginalnych esencji REICHEL'A. W ten sposób można poznać i wypróbować każdy likier, a zaoszczędzić się podwójnych, lub nawet potrójnych kosztów. Domowe przyrządzanie likierów za pomocą esencji REICHEL'A jest rzeczą zupełnie łatwą i się wie co trunki zawiera. Znany znak ochronny „Lichterz“ daje pełną gwarancję za najlepsze wyniki w wytworzeniu likieru, oraz za stałą równą doborową jakość. Oryginalne esencje REICHEL'A, które rozkoszują się znawcy od 40-tu lat, nabywać można znowu w drogerjach i aptekach. Gdyby ich zaś nie było na składzie, nie kupować innych, rzekomo „równie dobrych“ fabrykatów, lecz zamawiać je wprost od generalnego zastępcy na Polskę: Ch. Kuchen, Kraków, Kordeckiego 3.

FORTEPIANY, PIANINA, MEBLE skromne i luksusowe, dywany oryginalne perskie, wełniane i używane poleca na dogodnych warunkach: Szymon Grahner, Rzeszów, Bernardyńska 9. 3380 x

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych poleca Wytwórnia firanek, Podgórze, dawniej Trauguta 5, obecnie ul. Rękawka Nr. 3. (tuż obok rynku podgórskiego). 375x

ZAKOPANE WILA „MARYSKA“

na drodze do Białego bardzo pięknie blisko rynku, skoczni i Gewontu położona poleca pokoje słoneczne bardzo ciepłe z całodzienne wykwintnym rytuałem utrzymaniem. Fortepian do dyspozycji.

Kah i Geldzähler

WYTWÓRNIA WIN

poszukuje **podróżującego** fachowca z tej branży za prowizją. Zgłoszenia pod „Podróżujący“ do Adm. N. Dz.

LOKAL PRZEMYSŁOWY

fabryczna hala i biuro, na Zwierzyńcu do wynajęcia. Czynnosc miesięczny. Wiadomość: Kancelaria Adwokata Dra Seweryna Gottlicha, Kraków, Gredzka 32 Telefon 1180. 54 ar

Chorzy na cukrzyce

otrzymają bezpłatnie pouczającą broszurę nr. 10. **Dr. GEBHARD i Sp., Gdańsk.**

ZGUBIONA tablicę autobusową numer rejestracyjny Kr. 95045, znalazca zechce zwrócić pod adresem: Abraham Silberberg, Jaworzno. 77 ar

CHORZY

na kamienie żółciowe, wątroby lub nerki, a używający do picia i potraw zalecaną przez lekarzy najlepszą oliwę francuską AUGUSTE GAL, mogą takową nabyć w handlach spożywczych, aptekach, drogerjach lub w reprezentacji p. f. Ignacy Spira, Kraków, ul. Poselska 21. Ceny oryginalnych blaszanek z napisem AUGUSTE GAL a mianowicie: 12 litra zł. 6—, 1 kilo netto zł. 11—, 2 kilo zł. 20—, 3 kilo zł. 27—, franco miejsca przeznaczenia za pobraniem pocztowym

„DYWAN“ KALNIA DYWANOW I KILIMÓW **KRAKÓW-PODGÓRZE** Sw. Kingi 9. (linja tram. 3) poleca

DYWANY I KILIMY bezkonkurencyjnie tanio Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów Telefon Nr. 1609

Reklama dźwignią handlu

